№ 238. Środa, 12 (24) listopada 1875 № 238.

Prenumerata miejscowa bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 r. r.
Za 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
„ odnoszenie dopłaca się 5 kop miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W czwartek, 13 (25) listopada, — św. Joanna złatousta.
W piątek, 14 (26) listopada, — św. Filippa ap.
W sobotę, 15 (27) listopada, — św. Gurija mucz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 7 minut 37 rano.
„ zachodzi o godzinie 3 minut 56 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 3 cali 0

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W czwartek, 13 (25) listopada, — św. Katarzyny panny.
W piątek, 14 (26) listopada, — św. Piotra Aleks.
W sobotę, 15 (27) listopada, — św. Barlaama.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan raczył Najmiłościwiej, 24 października, oznajmić Monarszą wdzięczność Towarzyszowi Głównozarządzającego IV Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji, rzeczywistemu radcy tajnemu *Storchowi*— za jego niezmordowaną i pożyteczną działalność, oraz wzorowe pod wszelkiemi względami zarządzanie wydziałem Cesarzowej Marji, jak również szpitalem dziecinnym Księcia Piotra Oldenburgskiego, niezależnie od bezpośrednich i nader trudnych jego obowiązków z innych posad, podczas nieobecności Jego Cesarskiej Wysokości Głównozarządzającego.

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, w Liwadji, 1 listopada r. b., uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, sztabs-rotmistrz 13 narwskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza *Chruszczow* — w stopniu rotmistrza.

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, o urzędnikach cywilnych, w Liwadji, 2 listopda r. b., awansowani zostali, za wysługę lat, ze starszeństwem: komisarz iwangrodzkiego szpitala wojskowego, sekretarz kolegjalny *Ausztofow* — na radcę honorowego, od 3 lipca 1873 r.; na sekretarzy gubernjalnych regestratorowie kolegjalni: referent zarządu warszawskiego powiatowego naczelnika wojskowego *Rierzycki* — od 7 października 1875 r. i pełniący obowiązki referenta do czynności gospodarczych grodzieńskiego pułku huzarów lejb - gwardji *Łunkiewicz* — od 17 września 1875 roku, z zatwierdzeniem na obecnej posadzie; starszy naczelnik sekcji warszawskiego okręgowego zarządu intendentury, radca dworu *Winniczuk* — na radcę kolegjalnego, od 5 września 1875 roku; pełniący obowiązki naczelnika sekcji tegoż zarządu, asesor kolegjalny *Sołowjewicz* — na radcę dworu, od 1 lipca 1875 roku; sekretarz tegoż zarządu, asesor kolegjalny *Zaleski* — na radcę dworu, od 30 sierpnia 1875 r.; pomocnik naczelnika sekcji tegoż zarządu, radca honorowy *Irakljonów* — na asesora kolegjalnego, od 15 maja 1875 r.; na radców honorowych sekretarze kolegjalni: pomocnik pisarza warszawskiego składu efektów *Andrejew* — od 31 lipca 1875 r.; nadzorca prasnyskiego magazynu żywności *Gusiew* — od 14 września 1875 roku; pomocnik buchaltera warszawskiego okręgowego zarządu intendentury *Mossakowski* — od 1 października 1875 r.; dziennikarz tegoż zarządu, regestrator kolegjalny *Aleksiejew* — na sekretarza gubernjalnego, od 20 sierpnia 1875 r.; uwolniony został ze służby, na własne żądanie, referent do czynności gospodarczych 23 nizowskiego pułku piechoty, sekretarz gubernjalny *Mass;* wykreślony został z list, zmarły pomocnik buchaltera warszawskiego okręgowego zarządu intendentury, radca honorowy *Wasiljew*.

* *Bank Polski* podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 1 (13) grudnia r. b., od wszystkich przedmiotów, oddawanych na skład do Magazynu Banku Polskiego przy ulicy Nowogrodzkiej, pobierane będą opłaty składowego i asekuracyjnego w wyższym aniżeli dotąd stosunku, a mianowicie: składowe od każdych stu rubli, dobrowolnie przez składającego podanej wartości towaru, lub w razie otrzymania na tenże z Banku zaliczenia, w stosunku oznaczonej przez taksatora, a przez Bank przyjętej wartości złożonego przedmiotu, za pierwsze trzy miesiące po kopiejek piętnaście, za każdy miesiąc, za następne zaś po dziesięć kopiejek, za każdy miesiąc i asekuracyjne w stosunku po 8‰ rocznie od wartości towaru, przez składającego ustanowionej.

Od towarów zaś, już znajdujących się we wspomnionym magazynie, opłaty powyższe pobierać się będą od 1 (13) stycznia 1876 roku. (7,267).

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-majorowie: *Soroczyński* —do Pilicy; *Dochturow* —do Orła; *Wojde* — do twierdzy Iwangrodu.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Z urządzonej **w Miechowie zabawy muzykalnej** przez amatorów w dniu 19 (31) października r. b., osiągnięto czystego dochodu rs. 171 kop. 4. Sumę powyższą rozdzielono w równej części między szpital miechowski i tworzące się osady rolne w Studzieńcu.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **W powiecie Nolińskim,** w gubernji Wiackiej, jak donosi *Goniec Urzęd.*, rozpoczął swe czynności **ruchomy lazaret** wiackiego miejscowego zarządu Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych. Lazaret ten, zawierający w swoim składzie lekarza i felczera, objechał od 7 sierpnia do 3 września siedm włości. Dni przyjmowania podczas tej wycieczki było 10, i w ciągu nich przyjęto 408 chorych, średnio 40 dziennie; lekarstw wydano za 90 rub. 6 kop., średnio po $22^1/_2$ kop. na każdego chorego.

* **Nekrolog.** — Z Nizzy donoszą o zaszłym, 15-go b. m., zgonie znajdującego się tam na kuracji jenerał-adjutanta, członka rady państwa, **K. W. Czewkina**.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Londyn, 23 listopada. Obrządek chrztu świętego księżniczki Edymburskiej odbędzie się 15 grudnia, w zamku Windsorskim.

Londyn, 23 listopada. Depesza urzędowa z Singapore donosi, że jenerał Kolberg, z 300 ludźmi i dwoma okrętami, udał się do Perak'u. Anglicy zdobyli cztery barykady we wsi Passorsola, gdzie zamordowany został rezydent angielski Birch. Mienie tego ostatniego znaleziono w domu radży.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Ajencja Havas* otrzymała z Raguzy wiadomość z 28 października, że powstańcy atakowali fort Sutickę i zburzyli go. Załoga turecka ratowała się ucieczką, straciwszy 20 ludzi. Powstańcy znaleźli w forcie znaczną ilość amunicji i prowiantu.

* Od granicy bośniacko-chorwackiej piszą do wiedeńskiej *Politische Correspondenz*, pod datą 10 listopada: „Pomimo licznych porażek zadanych w ciągu kilku ostatnich tygodni oddziałom bośniackich powstańców, agitatorzy nie dali się jeszcze nastraszyć i nie dają dotąd pokoju rajasom bośniackim. W prowincji tej przechodzą z rąk do rąk proklamacje wzywające do broni, lecz nie znajdują one chętnego posłuchu. Nadto czuć się daje zupełny brak broni i amunicji, które w skutek wzmożonego w ostatnich czasach dozoru na granicy austrjackiej, nie mogą być wcale dowożone. O ścisłem na teraz strzeżeniu granicy austrjackiej świadczy wypadek jaki miał miejsce z dowódcą powstańców Uzelacem. Przeszedł on był niedawno przez granicę austrjacką i zakupił w Austrji kilka centnarów prochu, 10,000 ładunków, nieco ołowiu, kilka karabinów odtylcowych i kilka rewolwerów; lecz w chwili gdy chciał przewieść to wszystko do Bośnji, zatrzymano go na granicy austrjackiej i zasekwestrowano wszystkie rekwizyta wojenne. W kilka godzin potem wypuszczono Uzelaca, który wrócił do swoich oddziałów."

* Książę Walji przyjechał do Bombay 8 listopada. O godzinie 8-ej z rana, parostatek „Serapis" ukazał się na widnokręgu; zbliżenie się go zwiastowały salwy z wszystkich dział fortu. Cała ludność pobiegła wnet do przystani królewskiej. Około godziny 9-ej z rana „Serapis zaczął zbliżać się do brzegu. Dwieście okrętów stojących w porcie powywieszało flagi i stanęło we dwa szeregi, pomiędzy któremi płynął „Serapis," wśród oklasków i pełnych zapału okrzyków ze strony marynarzy. Pogoda była prześliczna. „Serapis" stanął przed portem, w oczekiwaniu na wyznaczoną w programie chwilę do wylądowania. Tymczasem osoby mające należeć do pochodu uroczystego, gromadziły się ze wszech stron i zajmowały miejsca wśród ogrodzenia zrobionego umyślnie w tym celu na wybrzeżu. Wice-król przyjechał o godzinie 3-ej i udał się natychmiast do księcia. Grzmot wystrzałów z dział rozległ się w chwili, w której wice-król stanął na pokładzie parostatku „Serapis." Za nim postępował gubernator Bombaju, który wrócił potem na brzeg po złożeniu najdostojniejszemu gościowi hołdu wiernopoddańczego. O godzinie 4-ej, książę z orszakiem i w towarzystwie wice-króla, opuścił pokład jachtu królewskiego. W tej chwili zagrzmiały znowu salwy z wszystkich dział floty. Ze wszech stron rozległy się ponownie oklaski. Stąpiwszy na ląd stały, książę powitany został powtórnie przez gubernatora Bombaju, który oczekiwał na wybrzeżu, otoczony świetnym orszakiem dygnitarzy i innych osób znakomitszych. Znajdowali się wśród nich: młody guikowar Barody, radża Kaczu, sir Sanard Joung, reprezentant nizamu hajdarabadzkiego, tudzież radoawie Marwaru i Cholalporu. Około pięćdziesięciu do sześćdziesięciu innych książąt i wo-

TUNEL KALETAŃSKI.

Sprawozdanie komisji komunikacji między Francją i Anglją, przedłożone francuzkiemu ministrowi robót publicznych w sprawie pp. Michel Chevalier i Spółka o koncesję.

Już w roku 1868 po raz pierwszy zarząd robót publicznych we Francji wydał orzeczenie o ważności połączenia kolei angielskich z kolejami lądu stałego za pomocą tunelu podmorskiego. Z zamknięciem wystawy powszechnej 1867 roku, uwaga Europy zwróconą została głównie na te przedsiębiorstwa, które miały na celu zbliżenie ludów. Wówczas już powodzenie budowy kanału Suezkiego było zapewnione, tunel „Mont-Cenis" był na ukończeniu, a inżynierowie robili przygotowania do otwarcia nowej drogi komunikacyjnej przez górę Świętego Gotarda, między północą a basseNem morza Śródziemnego. Z kolei rzeczy, gdy sprawa tunelu cieśniny Kaletańskiej przyszła pod rozbiór, musiano sobie zadać pytanie, czy sztuka dzisiejsza będzie w stanie zwyciężyć tę zaporę, jaką jest morze oddzielające Anglję od lądu stałego.

Długo Wielka Brytanja otaczający ją ocean poczytywała jako gwarancję swej niepodległości; lecz przyszedł czas, że z przyzwyczajenia do szybkiej podróży, anglicy radziby pozbyć się jak najprędzej tej drogi morskiej, zawsze przykrej a często niebezpiecznej.

Dla klimatu i dla łatwości z jaką każdy może żyć na swój sposób, napływ anglików do Francji jest bardzo znaczny; przybywa obecnie z Anglji do Francji rocznie do 350,000 podróżnych, a liczba ta rośnie o 3 do 4% na rok *); nie ma wątpliwości, że przez utworzenie suchej drogi między oboma krajami, procent ten wzrośnie znakomicie. Handel wymienny między Francją i Anglją jest i dziś bardzo znaczny, przewidzieć jednak można, że o wiele powiększy się, gdy z zaniechaniem drogi morskiej, ustanie potrzeba podwójnego ładowania i wyładowywania towarów: jednorazowy ładunek będzie ułatwieniem nie małej wagi, według zdania kompetentnych. W końcu pamiętać należy i na tę okoliczność, że nowo otworzone linje do przewozu towarów angielskich na Wschód, stanęły w konkurencji z linjami francuzkiemi, i tylko przez połączenie bezpośrednie dróg żelaznych obu krajów, handel tranzytowy, w znacznej części przynajmniej, mógłby przy Francji pozostać.

Jakkolwiek Francja odniosłaby ogromne korzyści z takiego połączenia, to korzyści jakie mogą odnieść anglicy są nierównie większe, gdyż oni tylko głównie zasilają ruch podróżnych na kanale La Manche. Dla tego, chociaż pierwszą myśl połączenia powziął francuz, p. Thomè de Gamond, jednak w Anglji myśl ta przychylniej została przyjętą przez opinję publiczną: zawiązał się tam pierwszy komitet protekcyjny a inżynierowie angielscy, pp. Low, Brunlees i Hawkshaw pierwsi przedstawili poważne studja, mające na celu dowiedzenie możności przedsiębiorstwa.

Przedewszystkiem szło o to, aby zdać sobie sprawę z trudności do przezwyciężenia. Sądowania dowiodły, że głębokość morza w cieśninie Kaletańskiej nie dochodzi do 60 metrów, szerokość zaś wynosi 28 kilometrów; ztąd stosunek głębokości do szerokości, 1 do 500, nie da się prawie uwidocznić na planie sporządzonym podług podziałki: linja bowiem dna morskiego, łączy się nieledwie z linją powierzchni tegoż. Jakkolwiek wklęsłość terenu nie jest wielką, do dziś dnia jednak jest główną przeszkodą do budowy stałego mostu na filarach; z drugiej za to strony przedstawia możność budowy tunelu schodzącego słabym spadkiem pod dno morskie na jednym i drugim brzegu. To powinno być myślą przewodnią dla badaczy kwestji komunikacji między Francją i Anglją; aby spożytkować tę myśl, trzeba dowieść, że natura terenu dna cieśniny Kaletańskiej jest odpowiednią, to jest trzeba dowieść, że teren przedstawia dostateczną twardość, aby się nie obsypywał, wreszcie zapewnić się, że nie jest poprzerzynany szparami mogącemi dać przystęp wodzie morskiej. Geologowie zatem tylko mogli tę kwestję rozwiązać.

Studja porównawcze skał po obu brzegach cieśniny Kaletańskiej dowiodły, że skład formacji kredowej między Folkestone i Douvres jest zupełnie taki sam, jak około przylądka Blanc-Nez. Po jednej i drugiej stronie biała kreda z krzemieniem opiera się na grubej warstwie kredy szarej albo marglowatej, trochę połączonej z gliną, jednostajnej masy bez szpar; warstwa ta opiera się na warstwie prawie zawsze jednostajnej piaskowca zielonego wyższego, pod którym znajduje się niebieska glina (*gault*). Dotąd zgodność formacji po obu brzegach jest zupełna: tu i tam różne warstwy zagłębiają się jednostajnie pod morzem, odpowiednio do naturalnej swej pochyłości. Zacząwszy jednak od gliny (*gault*), po stronie angielskiej znajduje się piasek działu wealdeńskiego, po stronie zaś francuzkiej są zaledwie ślady tego piasku, odłączającego glinę niebieską od formacji jurajskiej. Dalej, chociaż okolica przymorska miasta Boulogne była widownią strasznych wstrząśnień geologicznych, które w Anglji zaledwie czuć się dały, na zachód od Folkestone wzniesienie działu wealdeńskiego miało ten wpływ tylko, że pokłady kredowe obu brzegów pochyliły się regularnie o kilka stopni ku północo-wschodowi; pochylenie to następnie coraz się zmniejsza w miarę oddalenia swego od osi wzniesienia.

Z powyższego wynika, że przebicie tunelu tylko w kredzie może być przedsięwziętem, i to w kredzie szarej, biała bowiem poprzerzynana jest szparami mogącemi przepuszczać wodę morską; gdy zaś położenie pokładu kredy szarej już jest znanem bądź z badań geologicznych, bądź bezpośrednio przy pomocy dwóch głębokich studni wykopanych w Calais i Douvres, linje przeto tunelu z łatwością oznaczyć można na takiej głębokości pokładu kredowego, aby warstwa jaka znajdować się będzie po nad sklepieniem, przedstawiała zupełną gwarancję bezpieczeństwa.

Lecz zachodzi tu pytanie, czy pokład kredy szarej jest jednostajny od jednego do drugiego brzegu? Czy nie został podczas tworzenia się cieśniny poprzerzynany skałami wcześniejszej formacji lub wielkiemi rozpadlinami, zakrytemi dziś przez morze? Wiercenia wykonane na linji projektowanego tunelu dowiodły, że między Sangatte (Francja) i Sainte-Marguerite (Anglja) znajduje się wszędzie biała kreda, formacje zaś geologiczne bezpośrednio niższego rzędu, pokazujące się na powierzchni dna na zachód od tejże linji, przedstawiają dostateczną regularność. Prócz tego, z bardzo równego profilu dna morskiego można wnosić, że przewrotów gwałtownych nie było w tej stronie a utworzenie się nie tak dawne (geologicznie biorąc), cieśniny Kaletańskiej, przypisać należy wpływowi wód, w skutek zapewne zmiany prądów sąsiedniego oceanu. Wogóle geologowie nie przypuszczają gwałtownych przewrotów w tej okolicy, a gdyby nawet coś podobnego mogło się było stać, to miejsca rozdarte napełniły się już materją dostatecznie nieprzepuszczalną. Tu leży jednak punkt najdrażliwszy całej kwestji i pomimo najnamacalniejszego prawdopodobieństwa, pewność twierdzenia powyższego można będzie mieć wtenczas dopiero, gdy pierwszy ganek podziemny nawskróś będzie przeprowadzony. Przyjąwszy jednak ciągłość pokładu kredy szarej i inne przypuszczenia, przyznać trzeba, że budowa tunelu nigdy nie przedstawiała się w warunkach przyjaźniejszych: trudności będą bezwątpienia, mianowicie co do sposobu wykonywania roboty, wydostawania wykopów i odświeżania powietrza z powodu długości galerji i niemożności rozpoczęcia robót więcej jak w dwóch punktach stałego lądu; można jednak bez wahania przyznać, że dzisiejszy stan sztuki pokona z łatwością te trudności.

*) W roku 1869 cyfra anglików przybyłych do Francji przez cztery wielkie porty: Calais, Boulogne, Dieppe i le Havre, wynosiła 327,000.

dzów krajowych, wszyscy przybrani w złoto i drogie kamienie, zajmowali powyznaczane im miejsca naokoło amfiteatru. Znajdowało się tu także mnóstwo dam. Stosownie do wydanego rozporządzenia, wiadomość o wylądowaniu księcia zakomunikowana została przez telegraf wszystkim twierdzom, ażeby te ostatnie zwiastowały o tem okolicy za pomocą grzmotu wystrzałów z dział. Książę był w mundurze feldmarszałka i wyglądał ze wszech miar zdrowo. Przywitawszy się z prezydentem rady miejskiej bombajskiej, który podał mu adres, książę przeszedł wzdłuż szeregu książąt i wodzów krajowych, uściskał każdemu z nich rękę i przemówił kilka słów do każdego z nich. Około godziny 5-ej książę wsiadł do powozu, który go zawiózł do pałacu. Przodem pochodu uroczystego postępował szwadron huzarów na siwych koniach. Następnie szła brygada artylerji królewskiej i jechali konno główni oficerowie prezydencji; dalej postępował oddział gwardji przybocznej gubernatora Bombaju i jego sztab główny, tudzież jechały trzy karety należące do orszaku księcia Walji, trzy karety z orszaku wice-króla, karety samego księcia i wice-króla, otoczone oddziałem gwardji przybocznej tego ostatniego. Karety książąt i wodzów krajowych, oraz znakomitszych mieszkańców prezydencji i szwadron ułanów bombajskich, zamykały pochód uroczysty. Na całej drodze od portu do pałacu Parelle, czyli na przestrzeni pięciu mil, lud zgromadził się w masach tłumnych, różnobarwnych. O godzinie 6-ej książę przyjechał do pałacu Parelle.

---

* Wszystkie wiadomości, otrzymane z Paryża i z Wersalu zgadzają się w twierdzeniu, że upadek projektu o prawie prasowem, jest prawie niezawodny. Zresztą prawdopodobnem jest iż w przewidywaniu takiego następstwa odkładają roztrząsanie tego prawa, zgodnie z rządem, tak samo jak uczyniono z prawem o merach. Kwestja zniesienia stanu oblężenia jest daleko naglejszą i tę koniecznie rozstrzygnąć będzie potrzeba. Według doniesień z Wersalu, ministerjum gotowe jest zgodzić się na zniesienie tego wyjątkowego stanu we wszystkich departamentach, z wyjątkiem departamentów: Sekwany, Rodanu i Ujść-Rodanu, a nawet w tej chwili już większość bardzo znaczna pozyskaną już podobno została dla takiego rozwiązania kwestji. Komisja trzydziestu, w dniu 19 listopada, zajęta była około czterdziestoma poprawkami do prawa wyborczego, co każe przewidywać, iż trzecie odczytanie projektu do tego prawa zajmie cokolwiek czasu. Plan rozgraniczeń wyborczych ułożony w ministerstwie spraw wewnętrznych, wzbudza liczne i żywe krytyki a *Journal de Paris* robi z tego powodu cały szereg obliczeń i uwag, z których wypada, że praca ta jest arcydziełem pod względem niedogodności i sprzeczności. „Jest to moralnem niepodobieństwem, mówi ze swojej strony *Journal des Débats*, ażeby Zgromadzenie Narodowe przyzwoliło na taki fantastyczny podział Francji.“ Już to w każdym razie, przyjdzie się spotkać koniecznie z uwagami podobnej natury ilekroć zapragnie się przystąpić do rozdzielenia okręgów. Ilekroć rząd nie chce przyjmować za modłę wyborczą, istniejących obecnie podziałów terytorjalnych, zawsze dojść musi nieochybnie do podziału mniej więcej „fantastycznego.“ — *Moniteur Universel* twierdzi, iż p. Gambetta usiłuje przyłączyć głosy wszystkich odcieni lewicy do poprawki p. Rive, mającej na celu przyjęcie okręgów za modłę wyborczą bez względu na to, jaka ilość deputowanych należy do rozmaitych okręgów; nie jest to już głosowanie jednoimienne w całej ścisłości takie jakie zaleca poprawka pana Lefevre-Pontalis, przyjęta przy drugiem odczytaniu—lecz jest to raczej prawdziwe głosowanie okręgowe, ponieważ każdy wyborca z tych poddziałów departamentowych, według takiego systemu, ma wpisać do swego buletynu tyle nazwisk, ilu deputowanych okręg mieć powinien. Na 381 okręgów we Francji, 250 z nich ma mniej niż sto tysięcy mieszkańców—głosowanie byłoby jednoimienne w tych ostatnich — w innych zaś kilkoimienne; w czternastu jednak tylko z tych okręgów, wyborca będzie miał do wyboru więcej niż dwóch deputowanych.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Reichenberg, 21 listopada.* Zgromadzony tu pierwszy zjazd przemysłowców austrjackich przyjął dziś jednomyślnie rezolucję, ażeby istniejące na teraz traktaty handlowe zostały wypowiedziane i ażeby zaprowadzone były taryfy minimalne.

* *Rzym, 22 listopada.* Wydatki wydziału wojny na rok 1876 obliczone zostały na 209 miljonów franków, z których 19 miljonów posłuży do niszczenia niedoboru z poprzedniego roku i 190 miljonów przeznacza się na wydatki przyszłoroczne. Wudatki zwyczajne wydziału wojny obliczone zostały o 6 miljonów i wydatki nadzwyczajne o 7 miljonów wyżej niż w roku poprzednim. Zwiększenie wydatków spowodowane zostało projektowanem nabyciem rekwizytów wojennych i robotami około wznoszenia fortyfikacij.

* *San Sebastian, 21 listopada.* Otrzymane tu wiadomości z Biskai potwierdzają, że w skutek spadnięcia z konia, Don Karlos leży chory w Durango.—Jenerał Quesada przeniósł swą kwaterę główną do Logrono i uda się wkrótce do Madrytu dla wzięcia udziału w naradach jenerałów co do planu dalszej kampanji.

* *Konstantynopol, 22 listopada.* Bank cesarski ottomański podaje do wiadomości, że pożyczki tymczasowe, zaciągnięte przez skarb państwa i spłacone niedawno, zostały obecnie wznowione i spłacane będą, począwszy od końca stycznia 1876 roku, w ratach miesięcznych; jako powód do tego przytoczona jest ta okoliczność, że procenta od długu publicznego muszą być zabezpieczone.

* *Londyn, 22 listopada. Times* podaje telegram z Wiednia, w którym powiedziano, że wszelkie podane przez pisma angielskie pogłoski o interwencji Austrji w Hercegowinie, są po prostu zmyślone.

* *Nowy-Jork, 20 listopada.* Podług ogłoszonej tu depeszy z Waszyngtonu, poseł Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej w Madrycie pisał do jednego ze swych przyjaciół w Waszyngtonie, że nie ma żadnego powodu, któryby usprawiedliwiał obawy, iżby pokój pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i Hiszpanją został naruszony. Taż depesza donosi, że rząd waszyngtoński otrzymał wiadomości w tymże duchu.

* *Kalkutta, 20 listopada.* Rząd nie przywiązuje żadnej wagi politycznej do sprzysiężenia wykrytego w Rangoon. Nie zaszły też tam żadne rozruchy i handel nie doznał najmniejszej stagnacji.

---

* Rozmaite gazety doniosły, że wkrótce wyjdzie pierwszy tom **dzieła, nad którem pracuje Thiers,** a nawet przytoczyły tytuł tej pracy. Z tego powodu gazeta *Temps* pisze co następuje: „P. Thiers nie przestaje jeszcze pracować nad tem dziełem, które dotyczy wszelkich przedmiotów filozoficznych, zajmujących umysły spółczesne. Dwa tomy tej wielkiej pracy pojawią się za dwa lata, a później wydane zostanie dzieło dodatkowe, które już znacznie jest posunięte. P. Thiers jeszcze nikomu nie komunikował tytułu samego dzieła“.

—

* W tych dniach wyjdzie w Paryżu, jak donoszą tameczne gazety, pośmiertne **dzieło Edgara Quinet,** „Le livre de l'exilé" (Księga wygnańca).

* **Siły zbrojne Serbji i Czarnogóry.** Niedawno akademja wojenna serbska w Belgradzie obchodziła jubileusz pierwszego 25-lecia swego założenia. Można powiedzieć, jak twierdzi *Ruski Mir*, że był to także i jubileusz dwudziestopięcioletniego istnienia armji serbskiej. Prawda, że książę Miłosz Obrenowicz, już w 1830 roku utworzył 5 pułków milicji serbskiej, które oddał pod zwierzchnictwo pułkownika ruskiego Danilowicza (mianowanego przezeń jenerałem) i otoczył się gwardją z 500 ludzi i 100 kozaków. Lecz wojsk tych niepodobna było nazwać wojskami w istotnem znaczeniu wyrazu, przed utworzeniem akademji wojennej. Plan tej akademji opracowany był przez czecha p. Zacha, którego książę Milan IV dopiero teraz, w dzień jubileuszu, za jego znakomite usługi dla sprawy wojskowej w Serbji, awansował na jenerała. Jest to nateraz jedyny jenerał armji serbskiej. Głównie, organizacją swej armji Serbja zawdzięcza księciu Michałowi Obrenowiczowi III, który ciągle starał się o utworzenie armji regularnej. Na nieszczęście nie miał do tej rzeczy ludzi doświadczonych. Musiał on korzystać z usług pułkownika francuzkiego Mondain'a, oraz dyletanta rzeczy wojennej Miliwoja Blaznawacza. Teraźniejsza armja serbska została zreformowana w 1862, 1864 i 1870 r. (dopełnienia w 1871 roku), oraz rozdzielona na *armję stałą i milicję narodową. Armja stała* służy jedynie za kadry do milicji narodowej (wojska narodowego), i dopełnianą jest corocznie 1,500 rekrutów, mających nie więcej jak 20 lat wieku. Pobór odbywa się corocznie. Od powinności wojskowej wyjęci są jedynacy, osoby, które mają już brata w służbie, oraz wychowańcy seminarjum duchownego. Zastępstwo jest dozwolone, a termin służby trzyletni; dla żandarmów zaś—dwuletni.

Armja składa się z:

3 bataljonów piechoty i strzelców (po 500 ludzi)	2,000 ludzi.
1 szwadron jazdy (po 100 ludzi)	100 „
Półszwadron gwardji książęcej	50 „
1 polowa baterja Kruppa	122 „
4 baterje polowe (po 122 ludzi)	488 „
3 baterje górne (po 50 ludzi)	150 „
1 moździerzowa baterja górna	50 „
kadr dla 21 baterji (dla milicji, po 24 ludzi)	504 „
1 bataljon pionierów (trzy kompanje po 134 ludzi)	403 „
1 bataljon pontonierów (trzy kompanje po 134 ludzi)	405 „
1 rota laborantów artyleryjskich	263 „
1 oddział pociągowy	75 „
1 oddział żandarmów	300 „
1 oddział policji	300 „
1 oddział straży pogranicznej	350 „
Razem	5,500 ludzi.

Milicja narodowa stanowi podstawę sił zbrojnych Serbji. Służba w milicji jest obowiązująca dla wszystkich od 20—50 lat. Uwolnieni są od niej tylko kalecy i duchowieństwo. Milicja dzieli się na dwa powołania. Do pierwszego należą obywatele od 20 — 35 lat wieku mający, których liczą do 90,000, a do drugiego od 35—50 lat: tych ostatnich jest około 85,000.

Milicja pierwszego powołania składa się:

z 80 bataljonów piechoty	67,360 ludzi.
„ 33 szwadronów jazdy	4,950 „
„ 41 kompanij artylerji	7,840 „
„ 19 kompanij inżynierów	2,850 „
„ 15 kompanij sanitarnych	2,160 „
„ 19 plutonów rzemieślników	570 „
„ 19 plutonów robotników	570 „
„ 19 plutonów prowjanckich	950 „
„ 118 kompanij pociągowych	15,688 „
Razem	102,938 ludzi.

Milicja narodowa drugiego powołania składa się:

Z 80 bataljonów piechoty (po 600 ludzi) 48,000 ludzi, 80 kompanij pociągu, 33 szwadronów jazdy, 28 baterji artylerji, 19 kompanij pontonjerów, (kadry) 4,036 ludzi. Razem 52,936 ludzi.

A zatem, liczebność całej armji serbskiej jest następująca:

armji stałej	5,500 ludzi
milicji pierwszego powołania	102,938 „
milicji drugiego powołania	52,436 „
Razem	160,874 ludzi

Oprócz tego Serbija w razie wojny z Turcją, będzie w stanie utworzyć korpus ochotników z pogranicznych słowian tureckich. Na legijony bośniacki i bulgarski Serbija zawsze może rachować, jak to było w 1862 r., kiedy zebrało się w Serbji około 5,000 ochotników, oraz wielu oficerów serbskich i kroackich z pogranicza wojskowego austrjackiego.

Wszystkie wojska serbskie rozdzielone są na 23 brygady, dla których naznaczone są punkta zborne. W razie wojny, wszystkie 17 okręgów Serbji będą podzielone na 5 okręgów wojennych: pierwszy w Kragujewac, który uważany jest za punkt centralny, drugi w Pożarewcu, trzeci w Zajezarze, czwarty w Karanowcu, a piąty w Walewie. Budżet wojenny wynosi przeszło 10,000,000 piastrów.

Czarnogórcy zawsze z powodzeniem walczyli przeciwko turkom i sami zachowali swą niezawisłość, wówczas, kiedy kraje serbskie były ujarzmione. Organizacja wojskowa czarnogórska dla dawniejszych czasów była bardzo dobra, lecz, z udoskonaleniem rzemiosła wojennego, wymagała zmian. Książę Daniel wziął się do reorganizacji sił zbrojnych czarnogórskich. Książę Mikołaj, ze swej strony, także się troszczy o nią bardzo i śmiało może być dumnym, że jego nieliczne wojsko jest lepiej uzbrojone i urządzone, aniżeli niektóre armje większych państw. Książę Mikołaj, ze swojej listy cywilnej (wynoszącej 10,000 dukatów), oddaje corocznie do 4,000 dukatów na przemianę uzbrojenia armji. Armja czarnogórska uorganizowaną jest na wzór milicji narodowej serbskiej, z niektóremi miejscowemi różnicami. Czarnogórcy uzbrojeni są karabinami Krynka, z których są bardzo zadowoleni. Cała armja składa się:

Z 10 bataljonów gwardji (po 650 ludzi)	6,500 ludzi.
Z 10 bataljonów piechoty linjowej i	
10 bataljonów strzelców (po 5—800 ludzi)	17,800 „
4 baterji artylerji górnej (po 125 ludzi)	500 „
1 kompanji żandarmów (perjanicy)	100 „
1 kompanji laborantów artyleryjskich	100 „
	25,000 ludzi.

Główne dowództwo należy, tak jak w Serbji, do samego księcia. Dla kształcenia oficerów i podoficerów znajdowali się w Czarnogórzu oficerowie serbscy, którzy utworzyli teraźniejsze kadry armji czarnogórskiej. Podział na brygady i dywizje odbywa się dopiero w przeddzień wojny. W Serbji umundurowane są do obecnej pory wszystkie wojska pierwszego powołania i wojska regularne; w Czarnogórze każdy czarnogórzec nosi własny ubiór narodowy, a tylko kadry mają znaki na czapkach.

—

* W Londynie otrzymano wiadomości o **żegludze angielskiej wyprawy podbiegunowej.** Wyprawa ta dotarła bez przeszkody do zatoki Mellevile. Fakt ten uważany jest za jedyny w historji wypraw podbiegunowych.

—

* **Zagadkowy przywóz prochu.** Z Galaczu piszą pod datą 15 października, że około tego czasu ludność miejscowa nie mało została zdziwiona wiadomością, iż na komorze celnej zatrzymano przeszło 10,000 funt. pro-

---

Na takim więc punkcie stała kwestja, gdy komitet protekcyjny, pod prezydencją lorda Ryszarda Grosvenora, po raz pierwszy odniósł się do rządu francuzkiego. Projekt tunelu pp. Hawkshaw, Low i Brunlees, inżynierów komitetu, opierał się na zasadach tylko co przytoczonych, a wiercenia tak obu brzegów, jak i dna morskiego, przedstawiały dane składu i układu podziemnych pokładów kredowych. Mądrze także był obmyślany i treściwie przedłożony program wykonania robót i podział tychże na dwa okresy, z których pierwszy miał obejmować roboty przedwstępne. Kosztorys także był wcale umiarkowany. Dla tych powodów ówczesna komisja, mianowana przez francuzkiego ministra robót publicznych do zbadania propozycji, pod prezydencją nieodżałowanego p. Combes, byłaby jednomyślnie przychylną projektowi, gdyby nie wzgląd, że państwo miało być finansowo odpowiedzialnem; wówczas bowiem projektodawcy żądali 25 miljonów subwencji od obu rządów Francji i Anglji, jako gwarancję procentów. Ze sprawozdania komisji z dnia 2 marca 1869 r. dowiadujemy się, że warunek subwencji przyjęty przez 3-ch członków, został odrzucony przez 3-ch innych, na zasadzie doświadczenia inżynierskiego, które wzbraniało im zachęcać rząd do przedsiębiorstwa nie zupełnie pewnego. Takie same rozdwojenie ponowiło się w radzie ministrów, a gdy rada jeneralna górnicza, mająca więcej zaufania w powodzenie, wydała orzeczenie d. 30 kwietnia 1869 roku przychylne dla projektu, rada jeneralna dróg i mostów zaopinjowała orzeczeniem z d. 25 marca 1869 r., że nie należy udzielać obecnie koncesij, sądząc wreszcie, że jeżeli interes polityczny wymagać tego będzie, rząd będzie mógł własnym kosztem i na własny rachunek studja niezbędne przeprowadzić.

Tak stały rzeczy przed wojną, która usunęła projekt tunelu na ostatni plan; z rokiem 1872 kwestja ta na nowo podjętą została. Rząd wówczas obarczony znaczną liczbą podań, ustanowił na nowo komisję do zbadania tychże, pod przewodnictwem p. Collignon, odstępując jej równocześnie, między wieloma projektami mostów i rur syfonowych *(tubes siphons)*, niepodobnych do wykonania, także projekt tunelu przedstawiony przez p. Austin. Jakkolwiek p. Austin nie żądał żadnego współudziału państwa pod względem finansowym, komisja zaopinjowała, że projekt jego niedostatecznie był wystudjowanym i nie zasługuje na szczególną uwagę; w raporcie zaś z 21 grudnia 1872 roku zauważyła, że od czasu przedłożenia projektu przez p. Hawkshaw i spółkę, studja tunelu raczej cofają się, nie zaś postępują.

W tym samym jednak czasie komitet lorda Grosvenor zawiązał na nowo rokowania z rządem francuzkim. Rząd uznał, że nie wypadało mu jeszcze wystąpić decydująco, p. Desseilligny zaś, ówczesny ministu robót publicznych, rozporządzeniem z d. 23 sierpnia 1873 polecił dokonanie ankiety w Pas de Calais. Ankieta skończyła się 14 grudnia tegoż roku. Dnia 18 czerwca 1874 roku rząd odesłał akta ankiety do komisji komunikacyjnej, ustanowionej na nowo pod przewodnictwem Kleitz'a, z przydzieleniem nowych członków **).

Akta nad któremi zastanawiać się ma komisja, składają się z następujących dokumentów: rozporządzenie prefekta zalecające ankietę dla zbadania, czy projekt przedstawiony przez komitet anglo-francuzki, za pośrednictwem lorda Grosvenora i p. Michel Chevalier'a, ma na celu dobro publiczne; akta przedłożone w ankiecie przez petentów; rejestr uwag i zdań zebranych z różnych okręgów departamentu Pas-de-Calais; zdania izb handlowych francuzkich; protokół posiedzeń komisji ankietowej.

**) Obecny (13 lipca 1874 r.) skład komisji jest następujący: pp. Kleitz, inspektor jeneralny dróg i mostów, przewodniczący; Droeling, Kolb, Lalanne, inspektorowie jeneralni dróg i mostów; Du Sonich, Lefebure, de Fourcy, jeneralni inspektorowie górnictwa; kontr-admirał Fisquet, De la Roche Poncié, naczelny inżynier hidrografów, de Lapparent, inżynier zwyczajny górnictwa, sekretarz.

Dokumenta przedłożone przez petentów składają się z mapy przedstawiającej sposób połączenia się kolei żelaznej podmorskiej z linjami istniejącemi, uzupełnionej przecięciem poprzecznem cieśniny, z dodatkiem noty objaśniającej. Przecięcie wskazuje, że tunel ma się składać z trzech odrębnych części: środkowej mającej 26 kilometrów długości, oraz dwóch wzniesień od 12,5 do 13,15 milimetrów na metr, każde po 11 kilometrów długości, łączących istniejące koleje. Środkowa część jest oprócz tego lekko wypukłą i składa się z dwóch równych części o spadku 0.m000378 na metr, dla ułatwienia odpływu wód do początku wzniesień. Od tych ostatnich punktów w obie strony, jako przedłużenie części środkowej, mają być zbudowane o daleko mniejszem przecięciu dwie galerje po $4\frac{1}{2}$ kilometra długości, których celem będzie odprowadzanie wód tak z partji środkowej, jak i ze wzniesień, na dno dwóch studni wykopanych po obu brzegach; przy studniach tych mają się znajdować maszyny do pompowania.

Opinje zebrane przez ankietę wszędzie okazały się przychylne dla projektu tunelu; uwagi jakie zrobiono tyczą się tylko koncesji i prawa taryfy. Z 76 izb handlowych wezwanych do objawienia zdania, 73 oświadczyły się przeciwko monopolowi żądając, ażeby rząd zawarował sobie prawo wykupu i naznaczył maximum taryfy; prócz tego izby handlu morskiego departamentu Pas-de-Calais żądają wykonania odpowiednich robót dla ułatwienia żeglugi i umożliwienia tym sposobem konkurencji. Komisja ankietowa w Pas-de-Calais w ciągu dwóch posiedzeń wysłuchawszy petentów i wezwawszy do rady ludzi fachowych, zaopinjowała d. 14 grudnia 1873 roku, że przedsiębiorstwo ma na celu dobro publiczne i wynurzyła jednocześnie życzenie, aby rząd postarał się o urządzenie portów w Boulogne i Calais na taką stopę, aby mogły w każdej porze i w każdym stanie morza dać przystęp największym okrętom. W końcu komisja potwierdza, że wysłuchała uwagi bez protokółowania przedstawione jej przez p. Low, początkowo spólnika p. Hawkshaw'a, który odłączywszy się od komitetu anglo-francuzkiego, jest autorem osobnego projektu, mającego za główną podstawę budowę dwóch galerij.

Powołana przez ministerstwo komisja do wydania opinji o wszystkich tych wnioskach, musiała się naprzód zastanowić, czy ankieta była opartą na przepisach prawa. Dekret z dnia 18 lutego 1834 r., określający formę ankiety, gdy idzie o przedsiębiorstwo mające na celu dobro publiczne, wyraźnie powiada, że petenci powinni przedstawić przedprojekt z planami i przecięciami, tudzież odpowiednie objaśnienia i taryfę. W tym wypadku dokumenta przedłożone komisji ankietowej, składają się z rysunków pobieżnych z notą objaśniającą, mającą raczej charakter artykułu dziennikarskiego i bez żadnej taryfy. Bezwątpienia, w obec niepraktykowanego dotąd przedsiębiorstwa, nie podobna jest wymagać stanowczego określenia sposobów postępowania, jednak widoczna niedostateczność przedłożonych dokumentów tem bardziej zwróciła uwagę komisji, że wielu jej członków, będąc przeznaczonymi także w roku 1868—1869 do zbadania tejże kwestji, przypomniało sobie, że wówczas przedłożone dokumenta przedstawiały daleko wyższy stopień dokładności. Jakkolwiek imiona i stanowisko petentów wzbudzają ufność w poważny charakter przedsiębiorstwa, komisja jednak uznała za stosowne nie pomijać kwestji prawnej i jest zdania, że obecne orzeczenie, czy toż przedsiębiorstwo ma na celu dobro publiczne, jest przedwczesnem. (*D. n.*).

chu, który zamierzano potajemnie wwieźć do Rumunji. Proch był ukryty w 38 beczkach, jakoby olejem napełnionych. Wysłane one zostały przez niejakiego Duntrju, w Syrji, do domu handlowego S. Anastazadi, w Galaczu, i wyprawione tu przez Odesę, na parostatku angielskim. Nie wiadomo, co skłoniło urzędników celnych do troskliwego obejrzenia tych beczek z mniemanym olejem. Kiedy jednak zagrążono w nich pręt żelazny, takowy napotkał coś twardego. Wylawszy olej, ujrzeli, że w każdej beczce znajduje się blaszana paczka napełniona prochem i hermetycznie zalutowana. Wszystkiego prochu okazało się 5,300 ok. Rząd wytoczył ścisłe śledztwo, którego rezultatów oczekują z wielką niecierpliwością. Niektórzy sądzą, że beczki przeznaczone były dla powstania bośnijskiego i miały być przeładowane w Galaczu, z parostatku angielskiego na statek mniejszych rozmiarów. Ale w takim razie nie potrzebaby było zachowywać formalności celnych w Rumunji. Dla tego nie będzie zbytecznem zakomunikować i drugie przypuszczenie, podług którego proch przesyłany był dla stronnictwa rewolucjonistów rumuńskich, którzy zamierzali jakoby obalić razem i gabinet terazniejszy i dynastję Hohenzollernów.

—

* **Tragedja miłosna** znów przed parą tygodniami odegrała się w Wiedniu. Dziewiętnastoletni syn zamożnej rodziny mieszczańskiej w Wiedniu, Edward Zeppezauer, zakochał się w starszej od niego trzema laty córce również poważnej rodziny; lecz matka Romea ani słyszeć chciała o tym stosunku. Kochankowie zatem postanowili umrzeć razem. W tym celu udali się pod jakimś pozorem do Gloggnitzu, gdzie w lasku, Zeppezauer strzelił najprzód do swej kochanki i śmiertelnie ranił ją w piers, a następnie dwoma wystrzałami odebrał sobie życie. Biedną dziewczynę, która istotnie odznaczać się miała niezwyczajną urodą, znaleziono bez przytomności w lesie, a zaniesiona do szpitala, we dwa dni umarła.

—

* **Wyspa św. Heleny**, miejsce zgonu cesarza Napoleona I, podług *Mon. di Bolonia*, ma przejść w posiadanie Włoch. Zawiązały już rządy włoski i angielski rokowania w tej mierze. Rząd włoski zamierza urządzić tam kolonję karną.

Redaktor, **M. Berg**.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 12 (24) listopada

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 11 (23) Listopada 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %.	Kierunek wiatru.
7	744.4	— 0.4	100	północny.
1	746.1	+ 0 1	98	północny
9	748.5	— 2.5	97	północny.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, opera w 4-ch aktach (akt 2-gi w dwóch odsłonach), **Aida**, abonament N. 1 lit. A.— Początek o godzinie $7^1/_2$. — *Jutro*, we czwartek, balet **Bogini Walhalli**.— *Wczoraj*, było osób 1033.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 4 aktach, **Pozytywni**. — Początek o godzinie $7^1/_2$. — *Jutro*, we czwartek, dramat **Epidemja**.— *Wczoraj*, było osób 274.

W SALACH REDUTOWYCH.— *W niedzielę*, dnia 16 (28) listopada r. b., o godzinie 1 z południa, odbędzie się pod dyrekcją dyrektora opery Teatrów warszawskich Jana *Quatrini'ego*, **Wielki poranek muzyczno-deklamacyjny** na dochód niezamożnych studentów Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu. — Program: Część I-a. 1. Uwertura; 2. Duet z opery „I Marinari," Rossiniego,—wykonają pp. Cieślewski i Chodakowski; 3. „Czaty," Moniuszki,— wykona p. Wasilewski; 4. Romans z op. „Giovanna di Guzman," Verdiego,—wykona p. Chodakowski; 5. Ustęp z pieśni, Winc. Pola,—wypowie p. Królikowski; 6. Walc z cieniem z opery „Dinorah," Meyerbeera, — wykona pani Jakowicka; 7. Duet z opery „Giovanna di Guzman," Verdiego,—wykonają pani Dowiakowska i p. Filleborn.—Część II. 8. Kawatina z towarzyszeniem orkiestry, Raffa, —wykona p. Górski; 9. a) „Godzina," elegja Mickiewicza, b) „Hagar na puszczy," Ujejskiego, —wypowie pani Modrzejewska; 10. Arja, Palloni,— wykona pani Modrzejewska; 11. „Lirnik," Moniuszki,—wykona p. Filleborn; 12. Air Hongrois, Erkla,— wykona pani Dowiakowska; 13. „Pijaństwo," satyra Krasickiego,— wypowie p. Żółkowski; 14. Marsz z opery „Tannhäuser," Wagnera.—Nra 4, 6, 7, 11 i 12 wykonane będą z towarzyszeniem orkiestry.—Cena biletów: rs. 3, rs. 2, rs. 1 kop. 50, rs. 1; galerja kop. 50.— Bilety nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, Hösicka, oraz w cukierniach pp. Janowskiego i Toura.— Uprasza się szanowną publiczność, aby wchodziła do sali wejściami oznaczonemi na biletach.

W SALI ALEKSANDROWSKIEJ W GMACHU RATUSZA. *We wtorek*, dnia 18 (30) listopada, o godzinie 8-ej wieczorem, danym będzie na dochód niezamożnych uczniów i uczennic Warszawskiego Instytutu Muzycznego **Wielki Koncert** pod dyrekcją Apolinarego Kątskiego, w którym przyjmą udział: pani Friderici-Jakowicka (śpiew); p. Władysław Górski (skrzypce), chóry żeńskie i męzkie Instytutu Muzycznego, orkiestry: wielkiego Teatru i Instytutu Muzycznego, razem osób 200.—W koncercie tym pomiędzy innemi wykonane zostaną *po raz pierwszy*, w Warszawie: Treny K. Gounod'a pod tytułem: „Gallja", chór męzki i żeński z orkiestrą; „Chór Aniołów" kompozycji Władysława Żeleńskiego, na głosy żeńskie, sopran solo z towarzyszeniem orkiestry; Marsz weselny z opery „Tannhäuser", R. Wagnera, chór i orkiestra.— Szczegóły programu afisze doniosą. — Biletów numerowanych do krzeseł pierwszych rzędów po rs. 3, do dalszych rzędów po rs. 2 i po rs. 1 kop. 50, na wejście do sali i na chór po rs. 1, a na galerję po kop. 50, dostać można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolfa na Krakowskiem-Przedmieściu i Ferdynanda Hösicka na Senatorskiej ulicy N. 469; a w dzień koncertu przy wejściu do sali i na galerję.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie*, od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, we środę, **Wielki Koncert** (Potpourri-Wieczór) orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Ad. Sonnenfelda.—Początek o godzinie 4 i pół. — Cena wejścia kop. 25.

CYRK LEONARDA (przy ulicy Włodzimierskiej). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie**.—Towarzystwo składa się z pierwszorzędnych artystów i komików. — Tresura koni jak najlepsza. —Kostjumy i inne przybory eleganckie.—Orkiestra pod dyrekcją kapelmistrza P. Stamma. — Cena miejsc: Loża na 4-ry osoby rs. 6 i kop. 20 na ubogich; loża na 6 osób rs. 9 i kop. 30 na ubogich; miejsce numerowane w trybunie rs. 1 i kop. 5 na ubogich; parquet rs. 1 i kop. 5 na ubogich; I-e miejsce kop. 60; II-e miejsce kop. 40; III-e miejsce kop. 20.—Kasa otwarta od godziny 11 z rana do 1 z południa i od 3-ej do końca przedstawienia.—Otwarcie cyrku o godzinie $6^1/_2$. — Początek o godzinie $7^1/_2$ wieczorem.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—*Dziś i codziennie*, **Wieczór muzykalno-wokalny** pierwszorzędnych **śpiewaczek niemieckich** z Wiednia. — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.— Wejście bezpłatne.

* W dniu 11 (23) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 52, wyzdrowiało 22, umarło 6, pozostało 1667 (mężczyzn 770, kobiet 897), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 107, kobiet 124.

Cena okowity dnia 10 (22) listopada.

(78% z akcyzą 7 kop. od %)

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	— —6,41	— — —.
Pojedyncza szynkarska		— —$2,13^1/_2$.

Stosunek garnca do wiadra $100:307^1/_4$. *(G. H.)*

OGŁOSZENIA RZĄDOWE—КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7112.

OGŁOSZENIE

Zarządu Okręgu Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego

o porządku zaopatrzenia Warszawskiego Okręgu w prowiant i furaż na 1876 rok.

Zarząd Intendentury Okręgowej podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że do dostawy na rok 1876 naznaczone zostały: żyto, mąka, jęczmień, kasza gryczana i jęczmienna, owies, siano i słoma. W miejsce kaszy jęczmiennej, dozwala się przedsiębiorcom dostawiać kaszę pszenną w proporcji połowicznej.

Ilość mających się dostawić produktów na 1876 rok, jako też miejsca odstawy takowych, wyszczególnione są w dołączonych przy niniejszem dwóch wykazach, to jest: prowiantu Nr. 1 i furażu Nr. 2.

Zaopatrzenie w przytoczone produkty, uskutecznione będzie za pośrednictwem licytacji, odbyć się mającej w Warszawskiej Okręgowej— Radzie Wojennej, przy zachowaniu przepisów ustanowionych w tym celu przez Radę Wojenną, które, jak również i termina licytacji, są już opublikowane przez Ministerjum Wojny w Dziennikach obu Stolic, z nadmienieniem że udziela się Wojskom prawo stawania do licytacji na zaopatrzenie się w furaż na swe potrzeby, oraz:

1) Projektowana do dostawy ilość furażu, obliczona na roczną potrzebę do punktów stałego rozlokowania wojsk, jako też i na potrzeby rozlokowanych wojsk obozem pod m. Końsk oddana będzie do dostawy na wszystkie trzy produkty niepodzielnie. Ilości zaś, wyliczone jedynie na czas rozlokowania wojsk obozem pod Warszawą, mogą być przyjmowane w dostawę oddzielnie na każdy produkt.

2) Wyznaczenie udziału drobnym przemysłowcom, dozwala się:

a) Z proporcji, tak rocznej każdego oddzielnego punktu, jako też i obozowych potrzeb pod Końskiem, w zebraniu wszystkich trzech produktów:

owsa	3,000	czetwiertiej
siana	15,000	pudów
słomy	6,000	„

b) Z proporcji na potrzeby obozu pod Warszawą, osobno każdego produktu:

owsa	5,000	czetwiertiej
siana	30,000	pudów
słomy	6,000	„

3) Worki powinny być z płótna zwyczajnego lub zgrzebnego.

Do dostawy żyta w ilości 300 funtów, mąki 7 pudów 10 funtów jęczmienia i kasz po 8 pudów, wymiary czetwiertiowych worków powinny trzymać: długości dwa arszyny jeden werszek, szerokości jeden arszyn jeden werszek. Owies może być dostawiany w takich kulach lub workach, któreby tylko odpowiadały swemu przeznaczeniu to jest, całości odstawy produktu wojsku na miejsce.

4) Ceny na przykrycia oznaczają się: pod odstawę prowiantu pięćdziesiąt kopiejek, a pod owies dwadzieścia kopiejek, i

5) Prolongacje na odstawę furażu udzielane nie będą.

Przy niniejszem dołączają się oddzielne warunki na dostawę prowiantu i oddzielne na dostawę furażu.

WARUNKI

Na dostawę furażu dla wojsk Warszawskiego Okręgu Wojennego na 1876 rok.

1. Przedmioty dostawy i przymioty takowych.

Do dostawy należą: owies, siano i słoma. Produkty te powinny posiadać przymioty określone w rozdziale 138 księgi XII Zbioru postanowień Wojennych z 1869 roku,

Owies: powinien być czysty, suchy bez plew, posiadać ziarno pełne, czetwiert 8 czetwierykowej urzędowej miary powinna trzymać wagi 5 pudów 25 funtów z kulem, który ma ważyć 5 funtów. Jeśli owies będzie dostawiony w workach, to czetwiert' owsa powinna ważyć 5 pud. 23 funt. łącznie z workiem, który ma ważyć 3 funty.

Siano, powinno być suche, nie błotne, bez turzycy, nie nagniłe, nie pochodzące z warstw podmoczonych i szczytowych stogów, jeśli zaś skutkiem deszczów straci kolor i będzie mieć wygląd nieco poczerniały, lecz na paszę dla koni będzie dobrem, pożywnem i nieszkodliwem, to takowe będzie przyjmowane.

Słoma, powinna być świeża, sucha, czysta, nie zmięszana z innemi roślinami.

Uwaga 1. Jeśli podług zebranych wiadomości przez Zarząd Intendentury w przedmiocie urodzaju na owies, stan ziarna okaże się tego rodzaju, że przy przyjmowaniu go od przedsiębiorcy, potrzeba będzie dopełniać dosypkę, oprócz ośmiu czetwieryków, dla dopełnienia wagi wymagalnej niniejszymi warunkami to ilość dosypki na czetwiert' będzie oznaczona i zakomunikwana przy licytacji.

Uwaga 2. Siano może być dostarczane i w prassowanym stanie.

2. Termina, miejsca i porządek dostawy.

Dostawę prowiantu, tak do miejsc stałego rozlokowania Wojsk, jako też i dla Wojsk rozlokowanych obozem, przedsiębiorca zobowięzuje się uskuteczniać w miarę rzeczywistej potrzeby, w partjach miesięcznych, półmiesięcznych lub 10-o dniowych, na zapotrzebowania Wojsk, które powinny być odebrane przez przedsiębiorcę lub też jego pełnomocnika nie później, jak na 10 dni przed terminem dostawy zażądanej partji.

Zażądany furaż, przedsiębiorca obowiązany jest zdawać wprost do miejsc pobytu sztabów: półkowych, szwadronowych, secinowych, bateryjnych i innych oddzielnych części wojsk, w tych terminach, jakie będą wskazane w zapotrzebowaniach.

Uwaga. Termina zdania furażu powinny być naznaczone przez Wojska na 5 dni przed rzeczywistą potrzebą takowego.

Jeśli zapotrzebowany furaż nie będzie przedstawiony do oddania w całkowitej ilosci lub części onej, w czasie oznaczonym w zapotrzebowaniu, te Wojska niezwłocznie rozporządzają się kupnem takowego w stosunku nie dostarczonej ilości; zakupiony więc furaż przez Wojska wytrąca się z dostawy.

Wszystkie wydatki, jakie tylko mogły by się okazać do chwili ostatecznego zdania furażu do oddziałów Wojsk, jako to: rozwózka, ważenie, mierzenie i t. p. obciążają w zupełności przedsiębiorcę.

Przedsiębiorca obowiązany jest dostawić owies w swych własnych kulach lub workach, odpowiadających swemu przeznaczeniu: dostawy produktów w całości wojskom, a następnie zabrać ich po opróżnieniu z powrotem.

Przygotowanie furażu przedsiębiorca może uskuteczniać w różnych guberniach, na zasadzie obowiązujących praw, z zachowaniem przepisów wskazanych w Ustawach o społecznej żywności i handlu. Na rachunek zakontraktowanej ilości li tylko dla Wojsk rozlokowanych obozem, przedsiębiorca powinien mieć w zapasie naprzód, na dwa tygodnie przed przybyciem Wojsk do obozu, a następnie i w ciągu całego postoju Wojsk, furaż w ilości wyrównywającej nie mniej jak półmiesięcznej partji jakie się mają zwykle dostawiać, a które to zapasy obowiązany okazywać w miejscach ich składu urzędnikowi delegowanemu od Zarządu Intendentury.

O czasie rozpoczęcia dostawy dla Wojsk obozowych o wojskach jakie mają być zgromadzone na obóz i o wymagalnych półmiesięcznych partjach furażu, w przybliżonej ilości, Zarząd Intendentury obowiązany jest zawiadomić przedsiębiorcę na jeden miesiąc naprzód, przed przybyciem Wojsk na postój obozowy.

Jeśliby wbrew zakontraktowej ilości furażu, okazała się potrzeba dla jakiego kolwiek punktu albo też i dla Wojsk obozujących, dostawa większej lub mniejszej partji, lecz nie wyżej jak 10%, to w pierwszym razie przedsiębiorca obowiązany jest brakującą ilość dostawić podług cen kontraktowych, w terminach jakie będą żądane, a w drugim razie, pozostała reszta odtrąca się od dostawy Również odtrącane będą z dostawy, przewyżki wyższe nad 10%, jesli by takowe były spodziewane, lecz w takim razie przedsiębiorca powinien być zawiadomiony o odtrącaniu tych przewyżek: z partji obozowych nie później jak 15 Kwietnia, a w miejscach stałego postoju Wojsk najpóźniej 15 Sierpnia. W skutek powyższego, przedsiębiorca obowiązany jest otrzymane pieniądze zadatkowe zwrócić niezmiennie najdalej w ciągu dwóch tygodni od dnia odebrania awizacji o wytrąceniu przewyżki dostawy, po upływie którego to czasu, nieprawnie przetrzymane przez przedsiębiorcę zadatki, będą się potrącać z pierwszych należności jakie mu będą przypadać podług kontraktu.

Na rachunek zakontraktowanych do którego kolwiek punktu i którego kolwiek powiatu partji, przedsiębiorca obowiązany będzie dostawić furaż także po cenach kontraktowych, o ile okaże się tego potrzeba i do innych punktów tegoż samego powiatu, podług wskazania Zarządu Intendentury.

3. Zasiłki od Skarbu.

W terminie dwóch-tygodniowym od dnia zawarcia kontraktu w Zarządzie Intendentury Okręgowej na dostawę furażu, i w ciągu tegoż terminu od dnia otrzymania w Intendenturze kontraktów zawartych w Izbach Skarbowych, może być wydanym przedsiębiorcy zadatek, jeśli tego żądać będzie, do wysokości jednej trzeciej sumy przedsiębiorstwa, pod zapewnienie oddzielnej kaucji pieniężnej rubel za rubel

Do liczby pieniężnych kaucji, oprócz gotowizny zaliczają się:

a) Kapitały Państwowe, bilety Kredytowe Państwa oraz inne papiery pieniężne przez Rząd wypuszczone w obieg, jako też akcje, obligacje, bilety udziałowe towarzystw przemysłowych, kompanji i stowarzyszeń. Z liczby papierów dla których Rząd nie wskazał w oddzielnem rozporządzeniu warunków na jakich mają być przyjmowane na kaucje, wszystkie przyjmowane będą na kaucje po takiej cenie, jaka bywa naznaczaną dla nich przez Ministerjum Skarbu z góry na każde półrocze, dla przyjmowania ich w zastaw przy spłacie ratami podatków akcyznych od wódek. Papiery procentowe powinny być składane w takim stanie, aby Zarządy mogły w razie nieakuratności przedsiębiorcy przystąpić niezwłocznie do sprzedaży takowych, w skutek czego papiery imienne, nie inaczej będą przyjmowane, jak z blankietowemi nadpisami, zalegalizowane podług przepisów prawem wymaganych,—i

b) Niezapłacone kwity Zarządw po części Wojskowej, za przyjęte od przedsiębiorców przedmioty lub produkty dostawione przez nich na mocy zawartych zobowiązań. Kwity przyjmują się w całkowitej ich wartości,—lecz za cały ten czas, przez który będą się znajdować w depozycie czyli na kaucji, przedsiębiorca nie ma prawa żądać procentów od sum na jakie są wystawione, a które to sumy przypadają mu do wypłaty.

Pod mianem **kaucji pieniężnych** rozumieją się bezimienne bilety miejskich banków stowarzyszonych, które będą przyjmowane na kaucje stosownie do rozdziału 31 Postanowienia o tych bakach, mianowicie: w nominalnej wartości na równi z gotowizną, lecz tylko przy dostawach do tych guberni, w których egzystują banki, które te bilety puściły w obieg.

Do pieniężnych kaucji zaliczają się także listy likwidacyjne Królestwa Polskiego, które będą się przyjmować na kaucje po cenie 80% nominalnej ich wartości.

Tak samo będą przyjmowane na zadatki budowle murowane w obu Stolicach, akcje, obligacje, bilety udziałowe prywatnych towarzystw i t. p., mianowicie podług tego wykazu Ministerjum Skarbu w którym wystawione są ceny tych papierów, w celu przyjmowania ich na kaucje w przedsiębiorstwach dla Skarbu. Takież akcje, obligacje i bilety udziałowe dla których ceny w przytoczonych wykazach nie będą oznaczone, tem samem na kaucje **przyjmowane nie będą.**

Objaśnia się, że wydanie przedsiębiorcy kuponu od asygnacji (tałonu) poczytuje się już, za wypłatę pieniędzy; w taki sposób może przedsiębiorca otrzymać w ciągu przedsiębiorstwa kwotę do wysokości trzeciej części przypadającej mu sumy, podług obrachunku na rzecz pozostałej i jeszcze niedokonanej dostawy, ale w tym celu powinien on w samym kontrakcie objaśnić, w jakich terminach i gdzie, życzy sobie otrzymać zadatki, wskazując takich terminów najwyżej trzy. W takich wypadkach, wypłata zadatkowych pieniędzy uskutecznia się w przeciągu dwóch tygodni od dnia przedstawienia kaucji przez przedsiębiorcę. W razie zaś nie wydania przedsiębiorcy takich zadatkowych pieniędzy we właściwym czasie, tenże nie uwalnia się skutkiem tego od wykonania umowy, lecz wypłaca mu się po 1% na miesiąc od niewypłaconej sumy, poczynając obliczenie takowego procentu w miesiąc od dnia przedstawienia kaucji.

Przedsiębiorcy, któryby nie skorzystał z tych terminów z własnych przyczyn, lubo dopuszcza się wydanie do wysokości trzeciej części zadatkowych **pieniędzy** po upływie naznaczonych terminów, lecz w takim jedynie razie, jeśli to okaże się możebnem ze względu na stan odkrytego kredytu Zarządu Okręgu Intendentury, w przeciwnym razie przedsiębiorca nie może mieć prawa, nietylko rościć jakichkolwiek pretensji do Skarbu, ale nawet i przytaczać tych okoliczności na usprawiedliwienie swej nieakuratności, lub domagać się ze względu na nie, jakiegokolwiek uwzględnienia w wykonaniu przyjętych zobowiązań. Zadatkowe pieniądze wytrącać należy z wydawanej przedsiębiorcy lub jego pełnomocnikowi zapłaty za rzeczywiście dostawione produkty, za każdą razą stosunkowo do wysokości wypłacającej się należności podług cen skontraktowanych, tak, aby z ukończeniem całkowitej zapłaty podług umowy, zrealizowane zostały już naprzód wydane pieniądze; w miarę tych wytrąceń, będą także zwracane kucje, przyjęte na zabezpieczenie zadatków

4. Porządek przyjmowania furażu.

Po dostawieniu furażu do miejsc przeznaczonych i po okazaniu przed zdaniem takowego dobroci i wagi określonej w punkcie pierwszym przyjmowanie furażu przez wojska będzie uskuteczniane w tymże dniu, lub w ostatecznym razie w następnym dniu bez przerwy w miarę środków jakie dostarczy przedsiębiorca dla przenoszenia i składania. Po zupełnem ukończeniu zdania furażu, przedsiębiorca zobowiązuje się za każdą razą poświadczać swoim podpisem lub swego pełnomocnika, pozycję przychodową wykazu rachunkowego wojsk, że w zupełności ta ilość produktów i materjałów rzeczywiście przez niego jest zdaną i zapisaną zgodnie na dochód.

Na dowód odebrania furażu, Zarząd Wojskowy wygotowuje kwity w dwóch egzemplarzach, z których jeden wydaję się przdsiębiorcy lub jego pełnomocnikowi przez Dowódcę, tej części Wojska, dla której dostawa uskutecznioną została, dla przedstawienia go Zarządowi Intendentury Okręgowej celem odebrania przynależnych pieniędzy za zdane produkty,—a drugi z napisem „дубликатъ квитанцій"—przesyła się przez Dowódcę Wojska pierwszą pocztą do Zarządu Intendentury, dla uskutecznienia podług niego obrachunku; lecz na zasadzie tego duplikatu wypłata pieniędzy nie może mieć miejsca.

W razie zbrakowania przez Wojska jakiegokolwiek produktu z liczby odstawionych, przedsiębiorca obowiązany takowy zamienić na inny w zupełności dobry, w ciągu tegoż samego dnia, a najpóźniej następnego, w przeciwnym bowiem razie Wojska zakupią zaraz zabrakowaną ilość furażu na jego rachunek.

Jeśli przedsiębiorca uważać będzie zbrakowanie niesłuszne; to spory w tym przedmiocie rozstrzygają się w czasie zebrania wojsk na obóz pod Warszawą—porządkiem, wskazanym w 29 rozdziale Ustawy 1871 r., a punktach stałego rozlokowania Wojsk—podług porządku istniejącego dla rozstrzygania sporów przy dostawach prowiantu. W skutek powyższego, w razie delegowania na grunt, na zasadzie 29 rozdziału, do rozjaśnienia sporów umyślnych delegatów, koszta tej delegacji zaliczają się na rachonek strony winnej.

5. Wypłata pieniędzy przedsiębiorcom.

Po przedstawieniu Zarządowi Intendentury Okręgowej zakwitowania na zdaną w oznaczonym terminie ilość furażu, uskutecznia się obrachunek, i wydaje się przedsiębiorby w przeciągu dwóch tygodni, kupon asygnacji (tałon) na przypadające mu podług kontraktowych cen pieniądze; przytem potrącanem mu będzie na rzecz intendentskiego kapitału wsparcia, po 10 kopiejek od każdej czetwierti owsa.

Za dostawione z owsem i odebrane z powrotem od Wojsk kule lub worki, potrąca się przedsiębiorcy z całkowitej ceny za produkt z nakryciem, połowiczna wartość kula lub worka, jaka jest oznaczona w kontrakcie.

Wypłata za pokwitowaniami za dostawiony furaż będzie uskutecznianą przez Zarząd Okręgowej Intendentury w tych miejscowościach, w których życzyć sobie będzie przedsiębiorca, to jest w miastach gubernialnych lub powiatowych; a wydawanie zwolnionych kaucji, wydawanem będzie tylko z tych Kass, w depozycie których też kaucje będą przechowywane. Kaucje powinny być przechowywane: składające się z pieniężnych papierów, w Kasie Gubernialnej tego miasta, gdzie zawarty został kontrakt, a pozostałe inne papiery jako też i dowody zastępujące kaucje przechowują się w tym Zarządzie, który obowiązany jest prowadzić obrachunki z przedsiębiorcą.

Jeśli przedsiębiorca objawi życzenie, aby kaucje były przechowywane w miejscu uskuteczniania dostawy, to takowe przesyłają się do Kassy wskazanej miejscowości na koszt przedsiębiorcy.

6. Nieakuratność i odpowiedzialność przedsiębiorców.

a) Nieakuratność przedsiębiorcy poczytuje się: skoro zupełnie nie odstawi należytej ilości furażu do miejsc zdania, lub też nie w określonym podług umowy terminie, albo też chociaż i odstawi, ale produkty nie będą przyjęte z powodu ich wadliwości i skutkiem tego będą nabyte inne przez Wojsko. W obydwóch razach ściągają się od niego koszta zabezpieczenia (неустойка) w stosunku wskazanym w punkcie 7-m podług kosztu wynikłego z zakupionego przez Wojska furażu. Przytem, jeśli przedsiębiorca dopuścił się już raz nieakuratności w dostawie do jakie-

gokolwiek punktu i dopuści się jeszcze po raz drugi nieakuratności do tegoż samego punktu, a nie przedstawi żadnych prawnych dowodów na usprawiedliwienie przyczyn tej nieakuratności, to Zarząd Intendentury Okręgowej jest w prawie odmówić mu w zupełności dostawy, do tej miejscowości, z prawem potrącenia wszystkich kosztów jakie się okażą podług rachunku na dostawę pozostałej partji furażu dla tej miejscowości; lecz uskutecznianie dostawy do innych punktów i części, z powyższych przyczyn wcale nie jest naruszone, i przedsiębiorca powinien uskuteczniać takową podług kontraktu.

Uwaga. Zakup furażu przez Wojska, w miejsce wybrakowanego, nie poczytuje się przedsiębiorcy za nieakuratność, jeżeli wybrakowanie nie będzie zatwierdzone.

b) Jeśli na dwa tygodnie przed przybyciem Wojsk na obóz, i następnie bez przerwy podczas trwania całego obozu nie będzie posiadał furażu w pogotowiu, i nie okaże na składach w naturze zamówionych przez Intendenturę i mających się odstawiać półmiesięcznych partji.

W tym wypadku, oprócz strącenia wszystkich kosztów za całą zakontraktowaną dostawę furażu na czas zebrania Wojsk na obóz, przedsiębiorca może być w zupełności usunięty od dostawy.

7. Zabezpieczenie przedsiębiorstwa.

Na zabezpieczenie przedsiębiorstwa, naznacza się na wypadek nieakuratności przedsiębiorcy, zapewnienie (неустойка) które powinno dochodzić do wysokości 20% całej sumy przedsiębiorstwa Na zabezpieczenie tego zapewnienia, składają się w stosunku ceny całego przedsiębiorstwa, kaucje w wysokości 20% dozwolone prawem do przyjmowania: w jednej połowie pieniędzmi, a w drugiej w majątkach. Oznaczone na 20% zapewnienie ściąga się na zasadach wyłuszczonych w 6-m punkcie niniejszych warunków. Oprócz tego, przedsiębiorca nie podlega żadnej innej pieniężnej odpowiedzialności, i jeśliby Skarb znalazł się w konieczności zakupienia niedostarczonej ilości, to takowej nie będzie już nabywać na koszt przedsiębiorcy, lecz ograniczy się na wytrąceniu jedynie przytoczonego zabezpieczenia (неустойки). W obec częstych wypadków nieakuratności przedsiębiorców, potrącana im będzie naprzód kwota zabezpieczenia, aż do czasu ostatecznego obrachunku, od przynależnych im wypłat, lub też obracaną będzie na ich własne pieniężne kaucje, które wartością nie ustępują gotowiźnie, odpowiednio do postanowienia Rady Wojennej z dnia 29 Marca 1867 roku. Przy ogólnej zaś nieakuratności, skoro przedsiębiorca podlega usunięciu od przedsiębiorstwa, zostaje o tem zawiadomiony, przy zakommunikowaniu mu ostatecznego obrachunku; ściągnięcie zaś przypadających od niego należytości uskutecznia się najprzód z sum jakie mu mogą należeć z tytułu tego przedsiębiorstwa, następnie z kaucji osobiście należących do nieakuratnego przedsiębiorcy, i nakoniec z kaucji jemu powierzonych.

Ściągnięcie długu skarbowego uskutecznia się w miesiąc, licząc od dnia oznajmienia przedsiębiorcy rachunku, i jeśli przedsiębiorca w tym terminie nie opłaci wszelkich należytości przypadających od niego, to Władza Intendentury przystępuje niezwłocznie do sprzedaży jego kaucji, i z otrzymanych funduszów przelewa do kasy główną sumę jaka się kwalifikowała do ściągnięcia, lecz procenta od zadatków i zabezpieczenia nie pobierają się. Kaucje zabezpieczające dostawę, w miarę akuratnego uskuteczniania takowej, zwracają się przedsiębiorcy, proporcyonalnie, to jest w połowie pieniężne i w drugiej połowie majątkowe. Kaucje zaś na zabezpieczenie zadatków, będą zwalniane stosownie do wskazań w 3-m punkcie niniejszych warunków.

8. Ostateczny obrachunek.

Po ukończeniu przedsiębiorstwa, formuje się w Zarządzie Intendentury Okręgowej obrachunek, a poświadczona kopja z takowego wydaje się dostawcy lub jego pełnomocnikowi przy samem ukończeniu przedsiębiorstwa i bez jakiejkolwiek zwłoki za pośrednictwem miejscowej policji tego miasta lub powiatu, gdzie też osoby zamieszkują, za pokwitowaniem, z wymienieniem w takowem roku, miesiąca i dnia wydania oznaczonej kopji obrachunku.

Obrachunek ten dostawca obowiązany zwrócić nie później jak w sześć tygodni, z podpisem o zgodzeniu się swem lub nie zgodzeniu się na takowy, i w tym ostatnim wypadku ma objaśnić przyczyny, dla których się nie zgadza na oznaczony obrachunek. Jeśli zaś dostawca nie zwróci obrachunku w ciągu 6 iu tygodni oprócz tego czasu który należy doliczyć na przysłanie do niego i na odebranie od niego odezwy, to obrachunek przedstawia się przez Zarząd Intendentury Okręgowej „na rewizję porządkiem przepisanym, i zarzuty od przedsiębiorcy nie przyjmują się.

Uwaga. Jeśli sam przedsiębiorca nie będzie się znajdować osobiście, ani jego pełnomocnik, upoważniony do przejrzenia obrachunku i uczynienia na takowym swych uwag, to w takiem razie Władza miejscowa której zleconem było wręczenie kopii obrachunku, powinna bezzwłocznie też kopję zwrócić Zarządowi Intendentury Okręgowej, po czem następnie Zarząd obowiązany opublikować o tem trzy krotnie na koszt przedsięciorcy w Dziennikach obu stolic i tych gubernji, gdzie tenże przedsiębiorca zamieszkuje i gdzie został kontrakt zawarty, aby on lub jego sukcesorowie przybyli sami lub przysłali od siebie pełnomocników, z prawnem upoważnieniem, w przeciągu sześciu miesięcy od dnia pierwszej publikacji, dla przyjęcia kopji obrachunków i udzielenia na takowe objaśnień, w terminie jaki będzie im naznaczony. Jeśli zaś w ciągu sześciu miesięcy po publikacji, ani przedsiębiorca, ani sukcesor, ani też pełnomocnik nie stawi się, lub stawiwszy się w oznaczonym terminie, nie przedstawi objaśnień sam lub przez pełnomocnika, w takim razie utraca prawo na przedstawienie takowych.

Oznajmienie decyzji na zarzuty, uskutecznia się w tym samym porządku, co i oznajmienie samych obrachunków.

9. Moc prawa odnośnie do przedmiotu.

We wszystkich wypadkach tutaj nie wyszczególnionych, kierować się ogólnymi przepisami określonymi w **Najwyżej** zatwierdzonej w dniu 26 Kwietnia 1875 roku ustawie, o porządku przygotowywania zapasów dla władz Wojennych i odpowiadającemi im prawami Cywilnemi, o ile te ostatnie odnośnie do przedsiębiorstwa dla Władzy Wojennej i odpowiednio do okoliczności stanu rzeczy, mogą być zastosowane.

Przedsiębiorcy zrzekają się wszelkiej opieki swych praw w drodze sądowej, opartych na miejscowych postanowienach.

10. Zawarcie kontraktu i nietykalność umowy.

Kontrakt na tę dostawę, ma być napisany na papierze stemplowym szacunku odpowiadającego wysokości sumy przedsiębiorstwa, jako też i Akt w przedmiocie zawarcia kontraktu, ma być napisanym także na papierze stemplowym właściwego szacunku na koszt przedsiębiorcy.

Uwaga. Jeśli przedsiębiorca przyjął przedsiębiorstwo na sumę wyższą od przyswojonej jego procederowi, to w zawartym z nim kontrakcie powinno być omówiono w osobnym punkcie, że ściągnięto od niego tyleto dodatkowych podatków, w porównaniu z wyższą gildą, i że pieniądze te odesłane tam-to.

Kontrakt zawarty na wyjaśnionych powyżej warunkach, zachowywać tak z jednej strony przez Skarb, jak i przez przedsiębiorcę w całej jego sile, święcie i niewzruszenie.

WYKAZ

N. 2.

ilości furażu, żądanego do dostawy na 1876 rok, na potrzeby Wojsk Warszawskiego Okręgu.

MIEJSCA ODSTAWY FURAŻU.	Ilość furażu. Czetwierti.	Pudów.		UWAGI.
	Owsa.	Siana.	Słomy.	

GUBERNJA WARSZAWSKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.	Uwagi.
Warszawa	54,990	268,560	88,200	
Nowy-Dwór	140	1,800	—	
Kutno	1,570	9,070	3,140	
Krośniewice	1,460	7,770	3,110	
Gostynin	110	1,300	40	
Łowicz	3,930	26,530	6,770	
Skierniewice	110	1,300	40	
Włocławek	5,040	28,580	10,260	
Nowo-Mińsk	320	3,970	30	
Góra-Kalwarja	120	1,470	—	
Radzymin	550	3,290	1,050	
Razem na gubernję	68,340	353,640	112,640	Zebranie wojsk na obóz pod Warszawą liczy się od 10 Maja do 15 Września 1876 r.
Oprócz tego na czas zbioru wojsk na obóz pod Warszawą	32,000	186,000	64,000	
W ogóle na gubernję	100,340	539,640	176,640	

GUBERNJA KALISKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.
Kalisz	6,390	35,060	13,340
Opatówek	1,460	7,770	3,110
Wieluń	4,260	22,900	9,000
Praszka	1,145	6,115	2,445
Wieruszów	1,145	6,115	2,445
Szadek	1,145	6,115	2,445
Sieradz	1,870	10,330	3,880
Warta	690	3,860	1,430
Zduńska-Wola	2,010	11,120	4,180
Konin	4,930	27,280	10,230
Koło	2,920	15,540	6,220
Łęczyca	400	4,950	40
Razem	28,365	157,145	58,765

GUBERNJA PETROKOWSKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.
Petrokow	400	4,950	40
Wolborz	90	1,000	30
Częstochowa	5,180	29,670	10,450
Mstów i Siedlce	1,350	7,180	2,870
Leśniew	1,350	7,180	2,870
Łódź	920	8,190	1,020
Zgierz	2,960	18,040	5,660
Rawa	400	4,950	40
Nowo-Radomsk	90	1,000	30
Razem	12,740	82,160	23,010

MIEJSCA ODSTAWY FURAŻU.	Ilość furażu. Czetwierti.	Pudów.		UWAGI.
	Owsa.	Siana.	Słomy.	

GUBERNJA RADOMSKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.	Uwagi.
Radom	3,410	22,930	5,900	
Staszów	6,250	34,280	13,050	
Końskie	400	4,950	40	
Razem na gubernję	10,060	62,160	18,990	Zebranie wojsk na obóz pod Końskiem liczy się od 1-go Lipca po 15 Sierpnia 1876 r.
Oprócz tego na czas zebrania wojsk na obóz pod Końskiem	1,530	9,800	2,790	
W ogóle na gubernję	11,590	71,960	21,780	

GUBERNJA KIELECKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.
Kielce	2,200	14,540	3,900
Daleszyce	1,320	7,030	2,810
Pinczów	5,070	27,980	10,530
Chmielnik	1,320	7,030	2,810
Stopnica	1,460	7,740	3,100
Miechów	3,410	18,380	7,210
Słomniki	1,090	5,790	2,320
Iwanowice	1,090	5,790	2,320
Olkusz	1,090	5,790	2,320
Pilica	340	4,220	30
Andrzejów	770	4,230	1,590
Razem	19,160	108,520	38,940

GUBERNJA LUBELSKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.
Lublin	730	6,400	820
Miłów	400	2,440	750
Łęczno	960	5,760	1,850
Nowo-Aleksandrja	480	2,880	930
Iwangorod	290	1,260	440
Biełgoraj	4,630	24,890	9,810
Tarnogród	1,010	5,370	2,150
Krzeszów	1,010	5,370	2,150
Zamość	7,600	44,190	19,750
Sitaniec	1,180	6,290	2,520
Łabuń	1,180	6,290	2,520
Zwierzyniec	1,180	6,290	2,520
Chołm	400	2,440	750
Tomaszów	3,090	17,420	6,330
Łaszczów	1,080	5,760	2,310
Komarów	1,080	5,760	2,310
Tyszowce	2,160	11,510	4,610
Janów	3,870	21,560	7,990
Zofianka	1,180	6,290	2,520
Modliborzyce	1,180	6,290	2,520
Krasnostaw	280	3,480	30
Opole	280	3,480	30
Chrzanów	1,180	6,290	2,520
Razem	36,430	207,710	78,130

GUBERNJA SIEDLECKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.
Siedlce	30	360	—
Międzyrzec	890	7,390	1,120
Radzyń	1,040	6,320	1,980
Kock	470	2,900	890
Łuków	470	2,900	890
Biała	1,060	6,460	2,030
Terespol	140	1,800	—
Razem	4,100	28,130	6,910

GUBERNJA GRODZIEŃSKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.
Brześć-Litewski	780	9,740	60

GUBERNJA PŁOCKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.
Płock	620	7,680	80
Nowogieorgiewsk	290	1,260	440
Pomiechowo	350	2,580	530
Zakroczym	30	360	—
Mława	1,390	9,590	2,340
Szreńsk	1,690	9,240	3,540
Kuczborek	1,090	5,780	2,320
Poniatowo	1,090	5,780	2,320
Bieżuń	1,090	5,780	2,320
Chorzele	1,090	5,780	2,320
Prasnysz	310	3,810	30
Lipno	3,720	20,820	7,650
Kikoł	1,370	7,300	2,920
Bobrowniki	1,380	7,350	2,940
Rypin	1,380	7,350	2,940
Razem	16,890	100,460	32,690

GUBERNJA ŁOMŻYŃSKA.

Na całoroczną potrzebę.

	Owsa.	Siana.	Słomy.
Łomża	5,500	33,140	10,630
Bożewo	2,760	14,700	5,880
Szczuczyn	3.200	18,040	6,540
Wąsosz	1,170	6,200	2,480
Grajewo	1,170	6,200	2,480
Rajgrod	2,330	12,390	4,960
Pułtusk	930	8,165	1,065
Wyszków	870	5,340	1,640
Serock	530	3,150	1,010
Ostrołęka	2,230	15,060	3,825
Goworowo	1,830	10,110	3,800
Nur	515	3,190	970
Ostrów	640	3,835	1,230
Czyżew	510	3,190	970
Brok	515	3,195	985
Zaręba-Kościelna	630	3,760	1,195
Andrzejów	625	3,760	1,195
Tykocin	400	4,950	35
Razem	26,355	158,375	50,890

Wykazana w tym wykazie ilość furażu, może jeszcze uledz zmianie do chwili rozpoczęcia licytacji.

(Dalszy ciąg nastąpi w dniu jutrzejszym).

Дозволено Цензурою,—Варшава 12 (24) Ноября 1875 г. w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5362. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci: 1. Benjamina Müller właściciela dóbr Miłaczów z okręgu Wartskiego, 2. Franciszki Zymmerling Józefa i Ludwice małżonków Maciejewskich właścicieli nieruchomości w Kaliszu pod Nr. 529 położonej, oraz co do rs. 120 k. 60 na tejże nieruchomości w Dz. IV N. 5 dla Franciszki Zymmerling zapisanej, 3. Antoniny Bujakiewicz co do rs. 372 na dobrach Marszewo z okręgu Pyzdrskiego w Dziale IV N. 2b zapisanej, 4. Ludwika Kamockiego co do rs. 1500 na dobrach Kobiele Wielkie z okręgu Nowo Radomskiego w Dz. IV N, 18b zapisanej i 5. Franciszka Kosińskiego wierzyciela sumy rs. 2970 na dobrach Sędów A B z okręgu Wartskiego w Dz. IV Nr. 3 zapisanej, otworzył się spadek do regulacji którego wyznaczam termin przed podpisanym Rejentem na d. 16 (28) Lutego 1876 r.

Kalisz d. 8 (20) Sierpnia 1875 r.
Wilchelm Grabowski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7193. *Sąd Pokoju w Brezinie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania przez Prokuratorję w Królestwie Polskiem, wywołania do pierwiastkowej regulacji hypotecznej okręgowej, osady wiejskiej, we wsi Łochowie, okręgu Brezińskim, powiecie Rawskim położonej, składającej się z trzech włók gruntu przez **Eliasza Kahana** posiadanych.

Zawiadamia niniejszem osoby interesowane, że regulacja tej nieruchomości nastąpi w miejscu posiedzeń Sądu tutejszego przed delegowanym do tej czynności Pisarzem Sądu w d. 5 (17) Marca 1876 roku.

Wzywa przeto, aby do takowej sami interesowani osobiście, lub przez pełnomocników urzędownie i specjalnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali, oraz w dokumenta prawa ich wspierające zaopatrzyli się.

Ostrzega zarazem, iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art 154 i 160 prawa o hipotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminie do regulacji niestawił się na żądanie interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i według art. 156 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 6 (18) Marca 1876 r. na posiedzeniu Sądu tutejszego od tegoż dnia czas do odwolania się od niej upływać zacznie.

Interesowani przeto bez dalszego wezwania, ogłoszeniu jej przytomnymi być winni.

w Brezinach d. 8 (20) Października 1875 r.
Podsędek, w z. W. Slósarski,
Pisarz Sądu.

N. D. 7117. Sąd Pokoju Sokołowie Wydział Hypoteczny.

Zawiadamia strony interesowane, że do tutejszego Sądu wniesione zostało żądanie o urządzenie nowej hypoteki Osady Wiejskiej składającej sie z 16 morgów 8 prętów, gruntów ornych z łąkami i zabudowanami gospodarskiemi, na tychże gruntach stojącemi, pod № 15 w tabeli likwidacyjnej, na wsi Orzołek, po-cie Węgrowskim gubernji Siedleckiej położonej, własność Stanisława Podgorskiego stanowiącej, a to w poszukiwaniu sumy rs. 109 z procentem i kosztami Janowi Korzeniewskiemu, wyrokami Sądu tutejszego zasądzonej, do czego termin na dzień 27 Stycznia (8 Lutego) 1876 r. wyznaczonym zostaje.

Wzywa ich przeto, aby z prawami swemi do tych nieruchomości osobiście lub przez szczególnie i urzędownie umocowanych pełnomocników zgłosili się wraz z dowodami, pod skutkami prekluzji z art 154 i 160 ust. hyp. z r. 1818 wypływającej.

Sokołów d. 27 Paźdz. (8 List.) 1875 r.
Podsędek, W. Weber.

N. D. 7142. *Sąd Pokoju w Radinu.*

Z powodu żądanych nowych regulacji hypotecznych:

1. Nieruchomości w osadzie Kocku pod Nr. 294 położonej, składającej się z placu przy rynku osady tej, na którym znajduje się dom murowany z oficyną i zabudowaniami.

2. Dwóch sklepów NNr. 172 i 313, oraz domu i zabudowań z placami Nr. 121 oznaczonych, w m. Radiniu sytuowanych.

3) Placu z budką kramarską w rynku m. Radinia pod Nr. 306 położonego.

Wzywa interesantów, aby w dniu 6 (18) Lutego 1876 r. jako w terminie wyznaczonym do tych regulacji pod prekluzją z prawami swemi zgłosili się w Sądzie tutejszym.

Niestawający właściciel ulegnie skutkom w art. 150 P. H. określonym.

Radin d. 30 Paź. (11 List.) 1875 r.
Podsędek, Branik.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7196. **Rząd Gubernialny Kielecki.**

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że z powodu nieprzyjścia do skutku licytacji na dostawę w 1876 r. produktów żywności dla aresztantów Kieleckiego więzienia, od ceny siedmiu kopiejek za jednodniową porcję jednego aresztanta, odbędzie się **w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) 1875 roku o godzinie 1 po południu publiczna licytacja głośna na dostawę przytoczonej żywności dla aresztantów Kieleckiego więzienia, na czas od 1 (13) Stycznia 1876 roku po 1 (13) Stycznia 1877 roku, poczynając od 7/30 kopiejek za jednodzienną porcję jednego aresztanta in minus.**

Konkurenci którzyby nie życzyli sobie stawać do licytacji głośnej, mogą nadsyłać lub składać deklaracje piśmienne opieczętowane, podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Przystępujący do licytacji powinni złożyć: 1) kwit kieleckiej kasy gubernialnej na wniesioną kaucję w gotowiznie, lub papierami procentowemi, jakie zostały dozwolone do składania na kaucje przez Ministerjum Skarbu na czas drugiego półrocza, w ilości 750 rs.; 2) świadectwo 2 gildy, lub też deklarację na zobowiązanie się wykupienia takowego przy zawarciu kontraktu; i 3) należycie zalegalizowane świadectwo miejscowej Władzy policyjnej, o zamożności konkurenta.

Nieutrzymującym się przy licytacji kaucje będą zwrócone zaraz po jej ukończeniu.

Szczegółowe warunki tej licytacji mogą być przeglądane w biórze Rządu Gubernialnego Kieleckiego, codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych od godziny 9 rano do 2 po południu.

Kielce d. 4 Listopada 1875 r.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе объявленія Кѣлецкаго Губернскаго Правленія отъ 1 Ноября 1875 г., симъ объявляю, что принимаю на себя поставку съѣстныхъ припасовъ для арестантовъ Кѣлецкой тюрьмы въ періодъ съ 1 Января 1876 г. по такое же число Января 1877 г., считая одну дневную порцію арестанта по цѣнѣ (цѣну прописать цифрами и прописью) на условіяхъ къ сему подряду опредѣленныхъ и мнѣ извѣстныхъ. Квитанцію Казначейства N на внесенный мною залогъ въ суммѣ N при семъ прилагаю, каковую въ случаѣ неудержанія на торгахъ, получу лично или прошу отослать на мой счетъ по почтѣ въ N.

Жительство имѣю въ N городѣ или деревнѣ, N уѣзда, N губерніи (подписать имя и фамилію четко).

Deklaracje należy adresować: „Объявленіе къ торгамъ на поставку продовольствія для арестантовъ Кѣлецкой тюрмы въ 1876 году”.

N. D. 6935. Zarząd Pałaców Cesarskich w Warszawie.

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że należące do tegoż stajnie drewniane, położone przy ulicy Górnej, oraz szopa, również drewniana w Łazienkach, jako stare i niezdatne do użytku, sprzedane będą przez publiczną licytację na ich rozebranie i uprzątnięcie materjału; niemniej, przeznaczone zostały na sprzedaż różne przedmioty wyszłe z użycia, należące do Pałaców i do b. Zamku Królewskiego, jako to: meble, bielizna stołowa i pościelna, galony złote, liberja i t. p. Licytacja rozpocznie się w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. i trwać będzie aż do zupełnego ukończenia wyprzedaży, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych i niedzielnych, od godziny 10 z rana do 2 po południu. Sprzedaż nastąpi najprzód wymienionych zabudowań na miejscu w Łazienkach, w ślad zaś za tem, przedmiotów należących do Pałaców, tamże a do b. Zamku Królewskiego, w tymże Zamku. Pozostanie ona przy tym z licytujących, który zadeklaruje najwyższą cenę i podług niej, należytość pieniężna, natychmiast ma być uiszczoną. Warunki licytacyjne co do sprzedaży wymienionych zabudowań, mogą być przeglądane aż do terminu wyznaczonego do rozpoczęcia licytacji w dniach i godzinach jak wyżej powiedziano w Łazienkach, u Budowniczego przy Pałacach jak również i w Zarządzie Pałacowym w Zamku. Życzącym, tenże Budowniczy dozwoli obejrzenie budowli wystawionych na sprzedaż.

Warszawa d. 25 Paź. (6 Listop.) 1875 r.
Zarządzający Pałacami, p. o. Mistrza Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości,
Muchanow.
Pomocnik tegoż,
Rzeczywisty Radca Stanu, Kwieciński.

N. D. 7171.

Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że z powodu nie przyjścia do skutku licytacji naznaczonej do odbycia w Zarządzie Intendentury Warszawskiego Okręgu na dzień 8 przeszłego Października r. b. **na krajanie i szycie miękich ubiorów szpitalnych, z materjałów skarbowych w ciągu jednego roku, naznacza się na dzień 25 Listopada r. b. nowa licytacja odbyć się mająca także w Warszawskim Zarządzie Intendentury,** na tenże sam przedmiot i w zupełności zgodnie z ogłoszeniem wydrukowanem w NNr. 196 197 i 199 Dziennika Warszawskiego w języku rossyjskim.

Szczegółowe warunki tego przedsiębiorstwa i opisy przedmiotów interesanci mogą przeglądać codziennie, w godzinaah biórowych w Zarządzie Intendentury Warszawskiego Okręgu.

Warszawa d. 5 Listopada 1875 r.
Naczelnik Wydziału, Postupalski.

N. D. 7246. Kommisarz Kassy Miejskiej III Uczątku.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości, a mianowicie: parniki, maszyny do wyrobu drewnianych sztyftów i warsztaty stolarskie z naczyniami, w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1875 roku o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 1165/6 przy ulicy Prostej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1875 r.
Kenig.

N. D. 7247. Kommisarz Kassy Miejskiej I Uczątku.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, garderoba, naczynia kuchenne, oraz dorożka, w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1875 roku w godzinach 9, 10, 11, 12 z rana w domach pod Nr. 398, 210, 163 i 277c na Pradze przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1875 r.
Wojciechowski.

N. D. 7258. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Moritza Sachs i Mojżesza Michała Tentzer z własnych funduszów utrzymujących się, w mieście gubernialnem Kaliszu zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Kazimierza Ruszkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu i tamże w Kaliszu zamieszkałego, jako popierającego subhastację dóbr Nowe-Kozuby lit. A. B., z o-gu Szadkowskiego, powiatu Łaskiego, gubernji Petrokowskiej, obrane mających, w poszukiwaniu należności rs. 936 w gotowiźnie, z procentem jaki się okaże być przynależnym, w księdze hipotecznej dóbr Nowe-Kozuby lit. A. B. pod N. 26, działu IV objawionej; aktem Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w d. 2 (14) Czerwca 1875 roku zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Nowe-Kozuby lit. A. B.,

z przyległościami, składające się z folwarku i wsi Nowe Kozuby, młyna wodnego, położonego przy rzece Ner, z wszelkiemi zabudowaniami do dworu należącemi, gruntami obsianemi i obsiać się mającemi, łąkami, pastwiskami, zaroślami, zagajnikiem brzeziny młodocianej, propinacją, czynszami, polowaniem, rybołóstwem i tem wszystkiem co całość tych dóbr stanowi, bez najmniejszej części wyłączenia z takowych, z wyłączeniem jednak z pod zajęcia i sprzedaży wszelkich zabudowań i gruntów, oraz łąk na własność włościan w tychże dobrach w moc Najwyższego Ukazu przeszłych, w o-gu Szadkowskim, p-cie Łaskim, gubernji Petrokowskiej, gminie Woli Wężykowej, parafji Sędziejewice; odległe od miast i osad najbliższych jako to: od miasta okręgowego, a na teraz osady Szadek wiorst 30, od miasta powiatowego Łasku wiorst 17, od miasta gubernialnego Petrokowa wiorst 60, od miasta gubernialnego Kalisza wiorst 70, od dawniej miasta, a na teraz osady Widawa wiorst 10, od miasta Zduńskiej - Woli wiorst 12, należą do Adama Przeradzkiego i Walentego Aleksandra dwóch imion Gorczyckiego, obu w dobrach tych Kozuby-Nowe A. B. zamieszkałych, z których ostatni Gorczycki jest właścicielem tylko pięćdziesięciu mórg gruntu, z młynem wodnym i zabudowaniami do tegoż młyna i gruntu należącemi, w których mieszka Paweł Fluderski młynarz, z dobrami Nowe-Kozuby lit. A. B. jedną całość i księgę hypoteczną mających, wywłaszczonych dłużników Dobra te granice mają niesporne, i są okopcowane, pozostają w posiadaniu dzierżawnem z inwentarzem żywym i martwym przez Ottona Busch na lat dziewięć, za kontraktem urzędowym przed Rejentem Paszkowskim w Kaliszu pod d. 18 (30) Maja 1874 r., sporządzonym, za cenę dzierżawną roczną po rsr. 825, a conto której dzierżawy zapłacił Otton Busch dzierżawca właścicielowi tych dóbr Adamowi Przeradzkiemu rs. 1,800, dzierżawa ta zaczyna się od dnia 12 (24) Czerwca 1874 r., a kończy się w tym samym dniu 1883 r., w ostatnim zaś roku dzierżawca od czynszu dzierżawnego jest zwolniony.

Na dobrach zajmowanych żadnej karczmy, ani też wyszynku trunków nie ma.

Dobra Nowe-Kozuby lit. A. B. z przyległościami i młynem obejmują przybliżonym sposobem włók 16 mórg 26 pr. 150 na miarę nowopolską, czyli dziesiatyń 240 na miarę rosyjską, grunta należą do klasy II, III i IV. Z dóbr tych opłaca się podatków rocznie rs. 134 k. 84, zaległość podatków, a mianowicie składki ogniowej za rok 1874 wynosi rs. 12 kop. 84

Akt zajęcia obejmujący szczegółowy opis wszystkiego przejrzanym być może u Kazimierza Ruszkowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, subhastację tych dóbr imieniem Sachsa i Tentzera popierającego, który to akt zajęcia doręczonym został Józefowi Gadomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Szadku, Wójtowi gminy Wola Wężykowa w dniu 6 (18) Czerwca 1875 r. Akt zajęcia zaregestrowano w księdze hypotecznej Nowe Kozuby lit. A. B w d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1875 r., a w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 9 (21) Lipca 1875 roku.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, które w biórze Pisarza Trybunału w Kaliszu i u Kazimierza Ruszkowskiego Patrona Trybunału w Kaliszu przejrzane być mogą, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w d. 28 Sierpnia (9 Września) 1875 r. o godz. 10 z rana, poczem dalsze formalności nastąpią.

Kalisz d. 12 (24) Lipca 1875 r.
Skoczyński.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków oraz temczasowego przysądzenia w dniu 31 Października (12 Listopada) roku bieżącego w którym to dniu wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu młyn wodny z zabudowaniami i gruntem mórg 50, jaki przez Komornika Roweckiego zajęty, a własność Walentego Aleksandra Gorczyckiego stanowiący, z pod sprzedaży tej wyłączonym został, a następnie termin do stanowczego przysądzenia dóbr Nowe Kozuby lit. A B na dzień 23 Grudnia (4 Stycznia) 1875/6 r. godzinę 10-tą z rana oznaczonym został. Dobra te temczasowo Patronowi Ruszkowskiemu za sumę rs. 5000 przysądzone zostały.

Kalisz d. 1 (13) Listop. 1875 r.
Skoczyński.

N. D. 7255. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Zawiadamia, iż w dniu 2 (14) Grudnia r. b. w godzinach przedpołudniowych, na audjnecji Trybunału Cywilnego w Kaliszu Wydziału I, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału, ogłoszone zostaną pe raz pierwszy warunki licytacyjne ułożone do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

Nieruchomości Wiejskich

№ 5 i 6 oznaczonych we wsi Chmielniku położonych, które złączone zostały składają się z domu mieszkalnego i wszelkich zbudowań na fabrykę garbarską do wyprawienia skór przeznaczonych i wszelkich maszyn i drybusów do tejże fabryki należących.

Nieruchomości te położone są we wsi Chmielniku pod Kaliszem w okręgu powiecie i gubernji Kaliskiej, należą do gminy Tyniec, parafji Św. Mikołaja w Kaliszu, pozostają w posiadaniu Henrjetty z Emlów Córne pozosta-

łej wdowy, jako opiekunki nieletnich swych dzieci z niegdyś Hermanem Görne zrodzonych Nieruchomości te na żądanie Gustawa Hofman fabrykanta, w mieście Łodzi gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Aleksandra Czyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu w tymże mieście z urzędowania zamieszkałego obrane mającego, który to Patron przymuszoną sprzedażą nieruchomości wiejskich kierować będzie zajętą została na przymuszoną sprzedaż wywłaszczonym z nich dłużnikom SS-om po Hermanie Görne pozostałym jako to: Henrjecie z Emlów Görne, po Hermanie Görne pozostałej wdowie w imieniu własnem oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich dzieci z niegdy Hermanem Görne zrodzonych jako to: a) Natalji, b) Klarze, c) Gustawowi, d) Adolfowi, e) Teodorowi, f) Brunonowi, g) Ludwikowi h) Alfonsowi, i) Franciszkowi rodzeństwu, Görne, właścicielom tej nieruchomości, w poszukiwaniu sumy rs. 3,600 z procentem, jaki za należny być się okaże na mocy dokumentów jako to:

1) Wykazu hypotecznego nieruchomości we wsi Chmielniku pod Kaliszem pod № 5 oznaczonej.

2) Wykazu hypotecznego drugiego nieruchomości we wsi Chmielniku pod Kaliszem pod № 6 położonej.

3) Aktu Rady familijnej w Sądzie Pokoju w Kaliszu pod dniem 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r. sporządzonego.

4) Wypisu urzędowego czyli decyzji w Trybunale Cywilnym w Kaliszu pod dniem 1 (13) Czerwca 1870 r. zapadłej,—oraz.

5) Aktu urzędowego przed Rejentem Teodorem Kuszkowskim pod dniem 1 (13) Lipca 1875 r. sporządzonego, przez akt Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu pod dniem 18 (30) Września 1875 r. rozpoczęty i tegoż samego dnia ukończony.

Akt ten doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu Bolesławowi Miaskowskiemu i Wójtowi gminy Tyniec Marcinowi Tomaszewskiemu, obydwom pod dniem 24 Września (6 Października) 1875 r. przez Woźnego Sądu Pokoju w Kaliszu Ignacego Pełkę, następnie wpisany został do akt hypotecznych nieruchomości we wsi Chmielniku pod Nr. 5 i 6 a Nr. rep. 2 i 3 oznaczonych pod dniem 6 (18) Października 1875 r. zaś do księgi Pisarza Trybunału dnia 15 (27) Padź iernika t. r.

Szczegółowy opis nieruchomości zajętych pod względem rozległości budynków, inwentarza martwego do gruntu mianowicie do fabryki przywiązanego i innych szczegułów, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Aleksandra Czyńskiego, gdzie również jak i u Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu zbiór objaśnień i warunki licytacyjne każdego cza u przejrzane być mogą.

Podatki nieruchomości zajęte opłacają do urzędu wójta gminy Tyniec w ilości rs. 80 kop. 25½ rocznie.

Kalisz d. 15 (27) Października 1875 r.
za Pisarza, Morawski.

N. D. 7254. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Zawiadamia, iż w dniu 2 (14) Grudnia r. b. w godzinach przedpołudniowych, na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu Wydziału I, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału, ogłoszone zostaną po raz pierwszy warunki licytacyjne ułożone do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

Nieruchomości Miejskiej

№ 496 oznaczonej, składającej się z placu Nr. 496 oznaczonego, obejmującego długości arszynów 130, szerokości od frontu i od tyłu po arszynów 40. Uważając od frontu po prawej stronie tego placu jest:

1) Brama wjezdna i furtka na zawiasach i hakach, z drzewa i łat budowana.

2) Parkan z desek długi arszynów 20, wysoki arszynów 5.

3) Ogród za parkanem warzywny i owocowy, w którym się mieści drzew owocowych i dzikich sztuk 30.

Nieruchomość powyżej opisana, czyli plac z ogrodem położony jest przy ulicy dawniej Przedmieście Warszawskie, a nateraz Przedmieście Stawiszyńskiem, należy do gminy Kalisz, parafji Panny Marji w Kaliszu, pozostaje w posiadaniu SS-ów po Hermanie Görne pozostałych.

Nieruchomość ta na żądanie Gustawa Hofman fabrykanta, w mieście Łodzi, gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Aleksandra Czyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu, w temże mieście z urzędowania zamieszkałego obrane mającego, który to Patron przymuszoną sprzedażą nieruchomości miejskiej kierować będzie, zajętą została na przymuszoną sprzedaż wywłaszczonym z nich dłużnikom SS-om po Hermanie Görne pozostałym jako to: Henyjecie z Emlów Görne po Hermanie Görne pozostałej wdowie, w imieniu własnem, oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich dzieci z niegdy Hermanem Görne zrodzonych, jako to: a) Natalji, b) Klarze, c) Gustawowi, d) Adolfowi, e) Teodorowi, f) Brunonowi, g) Ludwikowi, h) Alfonsowi, i) Franciszkowi rodzeństwu Görne, właścicielom tej nieruchomości, w poszukiwaniu sumy rs. 3,600 z procentem jaki za należny być się okaże, na mocy dokumentów, a mianowicie:

1) Wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Kaliszu pod Nr. 496 położonej.

2) Aktu Rady familijnej w Sądzie Pokoju w Kaliszu pod dniem 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r. sporządzonego.

3) Decyzji w Trybunale Cywilnym w Kaliszu pod dniem 1 (13) Czerwca 1870 r. zapadłej, i

4) Aktu Cessyj przed Rejentem Teodorem Kuszkowskim w dniu 1 (13) Lipca 1875 r. zeznanej, przez akt Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w dniu 17 (29) Września 1875 r. rozpoczęty i tegoż samego dnia ukończony.

Akt ten doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu Bolesławowi Miaskowskiemu i Prezydentowi miasta gub. Kalisza Franciszkowi Przedpełskiemu, obydwom pod d. 24 Września (6 Października) 1875 r. przez Woźnego Sądu Pokoju w Kaliszu Ignacego Pełkę, następnie wpisany został, do księgi wieczystej Nieruchomości w Kaliszu Nr. 496 pod dniem 4 (16) Października t. r., a zaś do księgi Pisarza Trybunału d. 15 (27) Października t. r.

Szczegółowy opis nieruchomości zajętej pod względem rozległości, i innych szczegółów, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Aleksandra Czyńskiego, gdzie również jak i u Pisarza Trybunału zbiór objaśnień i warunki licytacyjne każdego czasu przejrzeć można.

Podatki nieruchomość zajęta opłaca do Kassy Magistratu miasta Gubernjalnego Kalisza kop 70 rocznie t. j. tytułem Składki ogniowej.

w Kaliszu d. 15 (27) Października 1875 r.
za Pisarza Morawski.

N. D. 7264.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 586b, w Warszawie zamieszkały, zawiadamia i ogłasza, niniejszem, iż na żądanie Apolonji z Gaduszewskich i Michała małżonków Nowickich obywateli w Pradze przy Warszawie pod Nr. 402, Reginy z Dembych i Apolinarego małżonków Pawłowskich męża urzędnika, w mieście Zamościu, Teofily z Dembych i Wilhelma małżonków Lewandowskich męża urzędnika, w Warszawie pod N-em 1582, Marcyanny z Dembych i Józefa małżonków Gumowskich obywateli w Warszawie pod Nr. 2468 i Norberta Demby obywatela w Warszawie pod Nr. 2468 zamieszkałych, przez Ksawerego Chraszczewskiego wówczas Patrona działających p-ko Juljanie z Gaduszewskich i Stanisławowi małżonkom Nowickim obywatelom w Pradze przy Warszawie pod N-em 402 zamieszkałym, przez Mieczysława Wyrzykowskiego wówczas Patrona bronionym. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 9 (21) Czerwaa 1866 roku dział majątku po niegdy Janie Demby i Franciszku Gaduszewskim pozostałego, głównie z dwóch Nieruchomości Nr. 184 i 433 w Pradze pod Warszawą położonych składającego się, oszacowanie i sprzedaż tychże Nieruchomości nakazał, następnym zaś wyrokiem z dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1867 r., opinję o niepodzielności dogodnego podziału w naturze powyższych Nieruchomości i taksę takowych przez biegłych sporrądzoną zatwierdził. Gdy przez lat kilka zaprzestano popierania działów, tenże Trybunał wyrokiem z d. 8 (20) Stycznia 1870 r. na powództwo Reginy z Dembych i Apolinarego małżonków Pawłowskich przez Aleksandrą Pludrzyńskiego Patrona, oraz Teofili z Dembych i Wilhelma małżonków Lewandowskich, przez Łąckiego Obrońcę przy Senacie działających, p-ko Apolonji i Michałowi małżonkom Nowickim Marcyannie i Józefowi małżonkom Fumowskim, oraz Norbertowi Demby przez Chraszczewskiego Adwokata bronionym, tudzież temuż Ksaweremu Chraszczewskiemu Adwokatowi osobiście się broniącemu, dalej Juljannie i Stanisławowi małżonkom Nowickim, Antoniemu Sokołowskiemu i Karolowi Chojnackiemu zapadłym, w razie niedoprowadzenia przez Adwokata Chraszczewskiego sprzedaży działowej w ciągu miesięcy czterech od daty tegoż wyroku do odbycia pierwszej publikacji i wyznaczenia tym samym protokółem terminu do przygotowawczego przysądzenia, małż. Lewandowskich i małżonków Pawłowskich do dalszego popierania sprzedaży i całych działów upoważnił. Po uprawomocnieniu się tego wyroku zmarł Norbert Demby, po którym spadek za wakujący uznany i kuratorem takowego Józef Szwarcenberg Adwokat mianowany został, inne zaś wszystkie strony zrzekły się Obrońcy poprzednich swych Obrońców, i tak małżonkowie Pawłowscy jako też małżonkowie Lewandowscy, Apolonja i Michał małżonkowie Nowiccy i Juljanna i Stanisław małżonkowie Nowiccy, ustanowiwszy swym Obrońcą Aleksandra Pludrzyńskiego Patrona pozyskali wyrok Trybunału z dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r. p-ko Marcyannie z Dembych owdowiałej Gumowskiej, przez Alfonsa Prejs Patrona bronionej zapadły, do odbycia sprzedaży i dalszego kierowania czynnościami działowemi w miejsce Sędziego Dobrskiego, Sędziego Aleksandra Grochowskiego delegujący.

Na podstawie przeto powyższych wyroków sprzedaną będzie przez publiczną licytację Sądową w drodze działów przed W. Aleksandrem Grochowskim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie Delegowanem w Wydziale II odbyć się mającą.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie na przedmieściu **Praga** pod № hypotecznym 433 w narożniku ulic blaszanej i Panieńskiej, w cyrkule policyjny XII pod jurisdykcję Sądu Pokoju na Pradze położona, z pustego placu łokci kw. 4,942 obejmującego, składająca się:

Wartość tej nieruchomości wykryta w taksie biegłych w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II złożonej, gdzie przajrzaną być może wynosi rs. 9,884 i od tej też sumy licytacja się zacznie.

Po odbyciu I publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d 21 Sierpnia (2 Września) 1875 r., termin do II-ej publikacji zarazem przygotowawczego przysądzenia powyższej nierurhomości wyznaczony został na dzień 6 (18) Października 1875 r. godzinę 2 z południa i odbędzie się przed W. Aleksandrem Grochowskim Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym, w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału Wydziale II.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzane być może w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału II-go i u dodpisanego Obrońcy w Warszawie pod N-em 586b zamieszkałego.

Aleksander Pludrzyński, Patron.

Następnie po odbyciu w dniu 6 (18) Października 1875 r. terminu przygotowawczego przysądzenia, Delegowany Sędzia termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 23 Paźdz. (4 Listopada) 1875 roku godzinę $1\frac{1}{2}$ z południa oznaczył. Termin jednak ten dla braku konkurentów spełzł bezskutecznie, skutkiem czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 31 Października (12 Listopada) 1875 r. szacunek tej nieruchomości o $\frac{1}{4}$ część czyli do sumy rsr. 7,413 obniżył. Delegowany zaś Sędzia nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 21 Listopada (3 Grudnia) 1875 r. godzinę $1\frac{1}{2}$ z południa oznaczył. Termin ten odbędzie się przed tymże Delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II, a licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,413.

Warszawa d. 10 (22) Listopada 1875 r.
Aleksander Pludrzyński, Patron.

N. D. 7253. Syndycy tymczasowy masy upadłości Hersza Lejb Gesundheita.

W zastosowaniu się do art 502 K. H. wzywają wszystkich wiecieli tejże masy, ażeby w ciągu dni 40 od daty tego ogłoszenia osobiście lub przez pełnomocników stawili się przed podpisanymi syndykami celem spawdzenia ich wierzytelności oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami, oraz aby tytuły należności ich usprawiedliwiające bądź na ręce syndyków, bądź w Kancelarji Trybunalu Handlowego Warszawskiego na ręce W-o Andrychiewicza Podpisarza tegoż Trybunału złożyli pod skutkami prawa.

Józef Kleczkowski, Patron.
Izydor Stern.

N. D. 7261. W dniu 13 (25) Listopada t. r. poczynając od godz. 10 rana na Muranowie w d. 17 (29) Listopada o godz. 10 z rana i 12 w południe na Starem Mieście w d. 19 Listopada (1 Grudnia) t. r. poczynając od godziny 10 z rana na gruncie Nieruchomości Nr. 1054a w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej w d. 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. poczynając od godziny 10 z rana na gruncie Nieruchomości Nr. 280 i w tymże dniu o godzinie 11 z rana na placu Krasińskich zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości a mianowicie: meble machoniowe, jesionowe, orzechowe, lanszafty, zegary, lustra, garderoba i bielizna męzka, dywany, lampy, lichtarze, samowary i inne różne przedmiota, tudzież towary futrzane i łokciowe jako to: bawełna, włóczka, wstążki, tiuliki i t. p. szafy sklepowe, bufety oraz różnego rodzaju inne przedmiota przez publiczną licytację sprzedane będą,

Jan Mielech Komornik,
ul. Ś-to Jerska Nr. 14 (nowy).

N. D. 7262. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości: kassa ogniotrwała, w d. 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 10 rano na placu Krasińskim, meble palisandrowe w d. 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną Bramą, w tymże dniu o godzinie 11 rano na Sewerynowie meble palisandrowe, jesionowe i garderoba męzka, w d. 17 (29) Listopada r. b. o godzinie 10 rana na Nowem Mieście, aksamit i podszewka jedwabna, w d. 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 1 po południu, meble jesionowe, garderoba męzka, damska i t. p. przedmiota na Muranowie w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1875 r.
Stanisław Krasuski, Komornik przy S. Ap.
Nr. 23 Długa (Eldorado).

N. D. 7256. Prawnie zajęte w drodze egzekucji Sądowej atłas czarny jedwany, materja czarna, meble machoniowe, jesionowe, palisandrowe, sosnowe, lustra, zegary, kapoty, futro małpy i t. p. przedmiota w d. 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana i o godz. 12 w południe na targu za Żelazną Bramą, zaś w d. 17 (29) b. m. i r. o godz 9 i 11 z rana na targu Rynek Nowego Miasta o godzinie 10 z rana w Rynku Starego Miasta i Zelazną Bramą w Warszawie o godz. 12 w południe na targu Wołowy zwanym w Pradze przy Warszawie przez publiczna licytację sprzedane będą.

A. Holtorff, Komornik,
(Nr. 1772/16).

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 7222. Sąd Policji Poprawczej W-łu II w Warszawie. wzywa niniejszym Michała Gościckiego dymisjonowanego Sztabs Kapitana, b. Sekretarza Komisarza Włościańskiego powiatu Warszawskiego, w domu pod Nr. 1497 zamieszkałego, obecnie niewiadomego z pobytu, aby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego zapozwu, w Sądzie tutejszym się stawił, gdyż w razie przeciwnym postąpionem z nim będzie według prawa.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1875 r.

N. D. 7223. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji, zapozywa Atnoniego Zailskiego mieszkańca wsi Bombieniki, gminy Krosna, powiatu Kalwaryjskiego, obecnie niewiadomego z miejsca pobytu, aby w ciągu 30 dni stawił się w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w sprawie zapadłego, w przeciwnym bowiem razie wedle prawa postąpionąm będzie.

Kalwarja d. 3 (15) Listopada 1875 r.